

„Midas”, Społem i „Echo”

Zamienili pączki na złoto!

Zgodnie z czteroletnią już tradycją, dzięki szczodrości „Midasa” udało się redakcji Echa wespół z PSS „Społem” odtworzyć mitologiczną bez mała historię. Oto bowiem niektórzy turkowianie, konkretnie dziesięciu miało szansę poczynając od tłustego czwartku zamienić (niczym mityczny Midas) najwyklesze pączki na szczerze złoto. Trzeba tylko było zostać łasuchem i połakomić się na „mitemowskie” ciasto. Kto jadł niezbyt łapczywie ten mógł natknąć się w swoim pączku na informację o wygraniu sztuki złota. I jeszcze tylko krótka wizyta w redakcji Echa, a później już pozostała sama kwestia wybierania z oferty „Midasa”. W poniedziałek o 15.00 zostały jeszcze do wygrania dwie sztuki złotych z szlachetnego metalu.

czytaj na str. 2



Wylwii Cielockiej w wyborze pierścionka pomogła mama

12 lutego na terenie Komendy Powiatowej Policji przebywał inspektor Jan Naparty - Komendant Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Wojewódzki policjant w powiecie

Po naradzie z kadrą KPP w Turku, inspektor Jan Naparty udzielił informacji dotyczących reformy w Policji dziennikarzowi „Echa Turku”

Celem wizyty w Turku Komendanta Wojewódzkiego Policji, była ocena pracy załogi turkowskiej komendy w 1998 r., oraz poinformowanie o czekających zmianach i kierunkach działań policji w roku bieżącym. Komendant Jan Naparty wysoko ocenił wyniki pracy funkcjonariuszy KPP w Turku. Do ich osiągnięć zaliczył wysoki procent wykrywalności przestępstw, zmniejszający się tzw. wskaźnik dynamiki przestępczości. Mimo tak dobrych efektów pracy KPP Turek nie omiśnie przykre zjawisko redukcji etatów.

Jak wyjaśnił inspektor Jan Naparty, redukcja 11 etatów w Komendzie Powiatowej Policji w Turku nie jest jego osobistą decyzją.

To wynik kryteriów jakie na-

rzucano wszystkim jednostkom policji w kraju.

Zdaniem komendanta Jana Napartego powyższe problemy dotyczą wielu komend policji nowo utworzonego województwa wielkopolskiego.

Będzie czynił wszystko, by zachować jak najwięcej ludzi w służbie, by nie nastąpił proces odchodzenia z policji funkcjonariuszy o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Obecnie wszyscy komendanci poszczególnych komend są na etatach pełniących obowiązki komendantów. Do czerwca bieżącego roku również i ta sytuacja ma być rozwiązana. Nowi komendanci będą wybierani drogą konkursu. Szykuje się wielu zmian w strukturach Policji, które mają na celu zmodyfikowanie metod jej działania. Wszystko to według opinii Komendanta Jana Napartego ma zapewnić zmniejszenie przestępczości w kraju oraz obywatelom dać poczucie większego bezpieczeństwa.

B. Kolenda

Najlepsi plastycy z „jedyнки”

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku zdobyli Grand Prix w konkursie plastycznym „Twój Kobieta”, zorganizowanym przez Muzeum Okręgowe w Koninie.

Uczniowie najbardziej podobały się prace wykonane z plasteliny. Przypominały one obrazy ekspresjonistów. Ich autorami byli uczniowie klasy ósmej: Karolina Graczyk, Karolina Kowalczyk, Miłosz Janicki, Karina Fret. Ciekawym było również portrety młodszych dzieci. 10-latkowie wykorzystali technikę graficzną odbicia rysunku namalowanego na płytce CD. Wszystkie prace powstawały pod patronatem nauczycielki Aldony Piwońskiej. — Moi uczniowie często biorą udział w różnego rodzaju konkursach, bardzo to lubią. W najbliższym czasie znów staniemy do konkursu organizowanego przez Nadleśnictwo pt. „Zwierzęta naszego lasu”. Nagroda przyznana przez jurorów z Muzeum w Gostawicach nie będzie dla nich największą. Jednak z pewnością liczy się fakt, iż turkowskie plastycy pokonali wieś siedemdziesiąt szkół z byłego województwa konińskiego.

ach



Aldona Piwońska ze swoimi uczniami

Rekreacyjna Przykona

Kilka dni temu Kopalnia „Adamów” przekazała nieodpłatnie na rzecz gminy Przykona 20 hektarów gruntów przyległych do budowanego zbiornika w miejscowości Dąbrowa.

Wójt Józef Zajac ma nadzieję, że już za kilka lat teren ten będzie jedną z największych atrakcji turystycznych w gminie.



Za kilka lat teren ten będzie jedną z największych atrakcji turystycznych w gminie

Zanim jednak turyści zaczną przyjeżdżać nad jezioro, gmina będzie musiała wykonać wiele prac adaptacyjnych. Konieczna stanie się budowa wodociągu, kolektora sanitarnego i dróg. W tym roku, jak zapewnił wójt, rozpocznie się kompletowanie dokumentów. — *Trudno na razie powiedzieć kiedy rozpoczną się konkretne prace* — poinformował. — *Zależy to od wielu czynników. Ale już na pewno nie w tym roku.*

Zagospodarowany teren, podzielony na działki, zostanie wystawiony na przetarg. Wójt ma nadzieję, że znajdzie się wielu chętnych, którzy będą chcieli nabyć ziemię. W tej chwili 120-hektarowy zbiornik jest już na ukończeniu. Do wybudowania pozostała zaledwie 1/4. Prace rekultywacyjne prowadzi Kopalnia „Adamów”.

ach

KRONIKA POLICYJNA

5 lutego w Turku z zakładu graficznego mieszczącego się przy 650-lecia, nieznanymi sprawcami, przystępującymi do zamknięcia od zaplecza, skradł 10 aparatów graficznych wartości 2082 złotych.

5 lutego w miejscowości Dąbrowa gm. Przykona z pomieszczeń hydropralni nieznanymi sprawcami skradł sprzętarkowy wartości 5 tys. złotych.

5 lutego w miejscowości Zagajewo gm. Przykona, kierujący fiatem 1200, stracił piesze, którego z obrażoną głową odwieziono do turkowskiej szpitala.

W nocy z 6/7 lutego w miejscowości Tarnowa gm. Brudzew, nieznanymi sprawcami okradli sklep spożywczy. Wymagane były: wina, szynki, kiełbaski, papierosy, mięso, cukier, inne artykuły spożywcze. Straty w wysokości 10 tysięcy złotych poniósł właściciel sklepu.

W nocy z 6/7 lutego w miejscowości Brudzew, do pomieszczenia będącego w budowie dokonano kradzieży. Sprawcami byli: Ryszard Bosch, silnik elektryczny. Władysław Naraził na straty w wysokości 3 tysięcy złotych.

6 lutego w Kawęczynie skradł z pomieszczeń hydroforni elektryczny, butlę gazową i inne przedmioty o ogólnej wartości 2000 złotych.

6 lutego w Turku przy ulicy Kłopot, nieznanymi sprawcami uszkodzono reklamę firmy Lewis. Szkodę w wysokości 1.800 złotych poniósł właściciel reklamy.

7 lutego w Gluchowie gm. Kowalewo Pomorskie, dwaj bracia uszkodzili samochód Polonez. Zbijając przedmiot, prawą boczna, kierunkowskaz i lusterka boczne narazili właściciela pojazdu na straty w wysokości 2000 złotych.

8 lutego w Turku przy ulicy Kłopot — ujawniono uszkodzenie przedmiotów o wartości 1200 złotych.

10 lutego w Turku na ulicy Kłopot miała miejsce bójka, w której jeden z uczestników poniósł obrażenia głowy odwieziony do szpitala.

W nocy z 10/11 lutego w miejscowości Stawki, dokonano włamania do Gminnej Biblioteki. Wzrostek przetransportował do domu wyniósł komputer, monitor, drukarkę — sprzęt o wartości 5 tys. złotych.

KRONIKA STRAŻACKA

W miejscowości Stawki, 6 lutego spalił się dach na wsi mieszkalnym. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Oszacowano na kwotę 10 tys. złotych.

8 lutego jednostka PSP w miejscowości Stawki, w wyniku wypadku w miejscowości Stawki.

Wola Wielkopolską

Mieszkańcy sołectwa Chocim w gminie Goszczanów, postanowili posyłać swoje dzieci od nowego roku szkolnego do Szkoły Podstawowej w Tokarach.

Chocimowianie znani są z tego, że większą sympatią połączoną z sentymentem darzą powiat turecki w Wielkopolsce, do którego należeli przed 1974 rokiem, niż powiat sieradzki i województwo łódzkie, gdzie znaleźli się obecnie. Uznali, że w Tokarach zostaną ich pociechom stworzone znacznie lepsze warunki, niż w znajdującej się w ich gminie Szkole Podstawowej w Lipiczu. Wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak

zapewnia, że dzieci z Chocimia traktowane będą na równi z pozostałymi uczniami. Do szkoły w Tokarach, gdzie już niedługo rozpocznie się budowa nowego obiektu dydaktycznego, dojeżdżać ich będzie około trzydziestu. Prawdopodobnie chocimskie dzieci kontynuowały będą naukę w kawęczyńskim gimnazjum. Większość z nich wybierze również jedną ze szkół średnich w powiecie tureckim.

(art)

Zamienili...

Redakcja „Echa” przypomina, aby jedząc pączki z PSS „Społem” Czytelnicy uważali na umieszczone w wypiekach kupony. Po pierścionki zgłosiło się dopiero osiem osób:

1. Małgorzata Wieczorek z Turku
2. Emilia Kowalska z Turku
3. Magdalena Urbaniak z Turku
4. Anna Tutak z Turku
5. Teresa Dewicka z Turku
6. Sylwia Cichočka z Turku
7. Zofia Kowalewska z Turkowic
8. Tomasz Woźniak z Turku.

W obliczu reformy

Od września dzieci z gminy Tuliszków rozpoczną naukę w dwóch gimnazjach, w Tuliszkowie i w Grzymiszewie. Władze samorządowe zdecydowały, że w związku z reformą oświaty nie będzie zlikwidowana żadna szkoła w gminie.

Oba gimnazja będą miały swoje siedziby w szkołach podstawowych, w których początkowo zorganizowane zostaną jedynie odrębne wejścia. W przyszłości podstawówki i gimnazja będą miały także odrębne korytarze.

— *Docelowo w gimnazjach w naszej gminie będzie się uczyło 620 dzieci. Pod tym względem jesteśmy największą gminą w powiecie. We wrześniu tego roku naukę w gimnazjum w Tuliszkowie rozpocznie 146 uczniów, a w Grzymiszewie 82. Z wyliczeń wynika, że z powodu nizu demograficznego, przez kilka kolejnych lat do szkół będzie uczęszczało coraz mniej dzieci. Jednak mimo to musimy planować budowę gimnazjum w Tuliszkowie, a przy okazji warto byłoby się*

zastanowić nad budową zespołu szkół gimnazjalno-licealnych. Obecnie większość młodzieży z naszej gminy dojeżdża do szkół średnich w Turku lub w Koninie. Gdyby w Tuliszkowie było gimnazjum i liceum, wtedy młodzież nie musiałaby nigdzie dojeżdżać, oszczędzając czas i pieniądze — planuje burmistrz Zenon Matuszewski.

Oczywistym jest, że powstanie liceów bardzo podniosłoby rangę miasteczka. Tymczasem władze samorządowe ograniczane są przez pieniądze i długi gminy. Dlatego na razie najbardziej realne jest jedynie wykończenie i wyposażenie w przyszłym roku nowego przedszkola w Grzymiszewie. Pewne jest też, że w gminie nie zostanie zlikwidowana żadna z dotychczas działających szkół.

— *Taka sieć szkół, jaka obecnie funkcjonuje, będzie funkcjonować nadal. Ludzie się boją, likwidacji małych szkół. Niedawno taką plotkę ktoś rozgłosił w Piętniu, twierdząc, że dzieci z tej miejscowości będą musiały dojeżdżać do Szkoły Podstawowej w Grzymiszewie. Już zaczęto zbierać podpisy pod protestem. Pojechaliśmy więc do Piętnia i wyjaśniliśmy, że to nieprawda* — powiedział burmistrz.

Jeszcze nie wiadomo, ilu nauczycieli będzie musiało odejść z pracy po wprowadzeniu reformy oświaty. Władze samorządowe w Tuliszkowie wychodzą jednak z założenia, że w szkołach podstawowych i w gimnazjach nie powinno być nadgodzin, a jedynie same etaty.

MT

Internetowy Turek

Firma UNICORN T&T założona została przez Tomasza Wroniaka i Tomasza Hirsza 1 czerwca 1998 r. jako spółka cywilna. Jej podstawową działalnością miało być reklamowanie i promowanie firm, przedsiębiorstw, instytucji, organizacji społecznych w internecie. W tym celu firma stworzyła własny serwis promocyjno-reklamowy „Polski Biznes”, w którym znajdują się m.in. bezpłatne ogłoszenia o pracy.

Oprócz serwisu „Polski Biznes” powstał lokalny serwis internetowy pod adresem: „www.turek.com.pl” prezentujący miasto i powiat. Utworzono go z myślą o promowaniu regionu, turystyki i firm obcych, co ułatwi nawiązanie kontaktów partnerskich z miastami europejskimi. Założyciele UNICORNU liczą na to, że pomysłem zainteresują się również takie instytucje jak: Muzeum, Miejski Dom Kultury czy Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum. Byłaby to tania a jednocześnie efektywna oferta skierowana do Turków i rozśpiewania dzieci w trzech szkołach podstawowych gminy Przykona, a w przyszłości także gimnazjum.

Autorzy pomysłu nie ukrywają satysfakcji, że udało im się „zająć” najbardziej czytelną, jeśli chodzi o Turek, adres internetowy. Dylematem, na który obaj Tomaszowie nie znają odpowiedzi, jest kwestia - czy aby nie wyprzedzili swoim pomysłem siemiężnej rzeczywistości Polski powiatowej? Częściowo odpowiedź

(art)

Z inicjatywy turkowskiej radnej Jadwigi Trojan, odbyło się zebranie założycielskie Koła Lokalnego Chrześcijańskiej Demokracji III Rzeczypospolitej Polskiej.

Legitymacje wręczy Wałęsa

W sali konferencyjnej hotelu „Arkada” zjawili się około trzydziestu osób, które podpisały deklaracje członkowskie.

— Czy wybrano już władze Koła? - pytamy Jadwigę Trojan.

— Nie. Chcemy najpierw pozyskać jeszcze kilku wartościowych członków. Wówczas zorganizujemy wyjazd do siedziby władz naczelnych partii w Warszawie, gdzie sam Lech Wałęsa wręczy nam legitymacje członkowskie. Dopiero wówczas zarejestrujemy Koło oraz wybierzemy przewodniczącego i zarząd.

— Kiedy to nastąpi?

— Jeżeli coś niespodziewanego nie pokrzyżuje nam planów, to najpóźniej na przełomie marca i kwietnia. Chciałabym, abyśmy już wiosną rozpoczęli prężną działalność.

— Koło będzie obejmowało swym zasięgiem miasto Turek?

— Nie tylko, ponieważ wstąpiły do niego również osoby z Konina, Władysławowa i Dobrej.

— Będzie to więc koło ponadpowiatowe.

— Statut partii, tworzony jeszcze w starym układzie administracyjnym kraju, przewiduje istnienie Kół Lokalnych, a nad nimi Zarządów Regionów, obejmujących swym zasięgiem teren województwa. Nie pasujemy ani do jednej, ani do drugiej struktury. Sądzę, że na najbliższym Kongresie Krajowym zostaną dokonane zmiany umożliwiające tworzenie, np. Zarządów Powiatowych. Jeżeli na terenie byłego województwa konińskiego powstanie duża ilość, co najmniej dziesięcioosobowych Kół Lokalnych, Zarząd Krajowy będzie mógł na wniosek przewodniczącego ChDRP utworzyć z nich region.

— Dlaczego zdecydowała się Pani na wstąpienie do ChDRP?

— W jej programie pociągnęły mnie szczególnie zdrowe zasady ekonomiczne w gospodarce rynkowej, wsparte wartościami chrześcijańskimi. Poza tym partia ta stanowi alternatywę dla dwubiegunowej sceny politycznej, z którą nie utożsamiam się 50 proc. społeczeństwa naszego kraju.

— Musi Pani jednak przyznać, że obecnie jest trudny okres na tworzenie nowej partii.

— To prawda, ale dzięki temu nie trafiają do niej karierowicze, lecz ludzie prawdziwie wartościowi nie obawiający się przyznać publicznie do swoich poglądów. Ubolewam jedynie, że młodzież niechętnie angażuje się w życie polityczne. Z ich brakiem w swoich szeregach borykają się wszystkie ugrupowania polityczne w naszym kraju. Obecnie prowadzę rozmowy z kilkoma młodymi prężnymi osobami, które mam nadzieję wzmocnią nasze koło.

rozmawiał Andrzej Tyczyno

Burmistrz Gminy i Miasta Dobra Piotr Schulz zapowiada rozpoczęcie w tym roku modernizacji dobrskiego rynku, która potrwa kilka lat.

Czeka na pomnik

Burmistrz pragnąłby, aby rynek (plac Wojska Polskiego) stał się reprezentacyjnym punktem miasta. To tutaj przecinają się główne szlaki komunikacyjne biegnące przez Dobra. Na środku placu stoi kościół parafialny, a od strony ulicy Dekerta gmach Urzędu Gminy i Miasta. Planowana modernizacja będzie pierwszym dużym przedsięwzięciem komunalnym w tym miejscu, od ponad czterdziestu lat. Modernizacji poświęcono spotkanie, w którym wzięli udział członkowie zarządu, przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Stencel i radni z Dobrej. Uczestniczył w nim także fachowiec, któremu powierzono nadzór nad robotami, które będą wykonywane na rynku. Wstępnie dokonano ustaleń dotyczących oświetlenia i materiałów do wyłożenia chodników i alejek. Zdaniem burmistrza, kompleksowa modernizacja jaką planuje potrwa kilka lat. Gminy obecnie nie stać na jednorazowe wyłożenie potrzebnych na jej wykonanie środków. Wiąże się to ze spłatą kredytów zaciągniętych na budowę oczyszczalni ścieków oraz konieczność podjęcia kolejnych poważnych zadań inwestycyjnych jak budowa gimnazjum i skanalizowanie miasta. Stąd też Piotr Schulz będzie musiał jeszcze poczekać na zapowiadany przez nas przed kilkoma miesiącami pomnik dla osoby, która zdoła uporządkować dobrski rynek. Zresztą nie wiadomo jakie będą rezultaty modernizacji.

(art)

Śpiewały z półplaybacku

Trzy uczennice Szkoły Podstawowej w Sarbicach reprezentować będą gminę Przykona podczas eliminacji powiatowych Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej.

W eliminacjach gminnych, których organizatorami byli Ośrodek Upowszechniania Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna, wzięło udział pięć solistek i zespół „Alcik” ze Szkoły Podstawowej w Przykonie. Wykonawcy prezentowali półplaybacku po dwa utwory. Były to ogółem popularne piosenki, znane z telewizyjnych programów dziecięcych. Publiczność złożona z dyrektorek szkół, wychowawczyń śpiewających dziewcząt i uczniów Szkoły Podstawowej w Przykonie żywiołowo reagowała na każdy występ.

Podczas przerwy przeznaczonej na obrady jury, Martyna Kusak z Ogniska muzycznego prowadzonego przez OUK była na syntezatorze. Zaprezentowała „Przaśniczka” Stanisława Moniuszki „Ślub torreadora” Georgesa Bizeta. Młodym piosenkarkom i ich opiekunom s. rowowano w tym czasie kawę, herbatę i ciastka.

Poziom eliminacji był wyrównany, dlatego jury w składzie: Ewa Banasiak - dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej i Zbigniew Bartosik - kierownik Ośrodka Upowszechniania Kultury, miało nie lada problem z wyłonieniem najlepszych. Ostatecznie do eliminacji powiatowych zakwalifikowano: Andżelikę Kłoczek, Ewelinę Bober i Dorotę Wysocką ze Szkoły Podstawowej w Sarbicach. One też dostały w nagrodę książkę i dyplomy. Pozostali wykonawcy: Agnieszka Kulesa - SP Sarbice oraz

Agnieszka Sekura i zespół „Alcik” ze SP Przykona otrzymali dyplomy uczestnictwa.

Kierownik Bartosik powiedział nam, że w ubiegłym roku eliminacje nie odbyły się, ponieważ zgłosiło się tylko

trzech wykonawców. Dlatego cieszy go tegoroczny wzrost zainteresowania festiwalem. Liczy, że ta cykliczna impreza, przyczyni się do rozśpiewania dzieci w trzech szkołach podstawowych gminy Przykona, a w przyszłości także gimnazjum.

(art)



Zespół „Alcik”

Walentynkowe śpiewanie

W niedzielne popołudnie, 14 lutego na sali Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie odbyły się eliminacje gminne Przeglądu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowało trzynastu młodych wykonawców z terenu całej gminy.

W komisji konkursowej zasiadli: Janusz Szajrych (instruktor ogniska muzycznego w GOK-u), Andrzej Kujawa (kapelmistrz orkiestry OSP we Władysławowie) i Katarzyna Podębska. Oceniano dobór repertuaru, wykonanie i ogólny wyraz artystyczny. O awans do udziału w przeglądzie powiatowym walczyli: Monika Olszak, Katarzyna Jaszczak, Agnieszka Sobczak, Ada Malińska, Olga Lipska, Joanna Lipska, Agnieszka Szustakowska i Magda Ćwiklińska reprezentujące Władysławów oraz Aldona Szulc z Chyliń, Dorota Koligat z Kun, Anita Zasada, Agata Połatyńska i Żaneta Drzewiecka z Natalii.

Prezentacje odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych: od lat 7 do 11

i od 12 do 15 lat. W trakcie obrad komisji konkursowej na scenie wystąpiła Ania Kaszyńska, zdobywczyni trzeciego miejsca w ubiegłorocznym Wojewódzkim Przeglądzie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej.

Do eliminacji powiatowych, które odbędą się 26 lutego w Turku, zakwalifikowały się: Magda Ćwiklińska (kategoria pierwsza), która zaśpiewała „Pyszną piosenkę”, Dorota Koligat (kategoria druga), wykonawczyni piosenki „Pada śnieg” i Agnieszka Szustakowska (kategoria druga), z piosenką „Kasztań”. Pozostali uczestnicy przeglądu otrzymali wyróżnienia i drobne upominki.

M.Sz.

WAGO-AMANCIO CHIARI ARCIA

Wystawa malarstwa i rysunku

Jest Indianinem panamskiego pochodzenia. Urodził się w 1952 r. na wyspie Ustupu - Comorca w plemieniu Kuna w Republice Panamy. Studiował we Wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego, uzyskując w 1983 r. tytuł magistra turystyki i rekreacji.

Prace Amancio Chiari Arcia są wyrazem głębokiego związku artysty z tradycją i kulturą Indian panamskich. Artysta posługuje się wzorami układanymi z symboli, które tworzą fascynującą kompozycję.

Wago Amanocio Chiari Arcia prezentował swoje prace na kilkudziesięciu wystawach w kraju (Warszawa, Wrocław) i za granicą (Trondheim

w Norwegii, Arvidsjur w Szwecji, Kopenhaga w Danii). Obecnie sztuka indiańska jest wyrazem działalności niewielkich już i rozproszonych grup etnicznych. Stało się tak m.in. dlatego, że Indianie zmuszeni do upodobnienia się do kultury białych - zaczęli stopniowo uważać swą sztukę plemienną za zacofaną i przeżyta.

Postępująca integracja z nieindiańskimi społeczeństwami doprowadzić może do wygaśnięcia kultury indiańskiej, co oznaczałoby utratę bogatego źródła inspiracji.

Otwarcie wystawy w dniu 20 lutego 99 godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury ul. Kościuszki 13 w Turku.

Przedшкоlne śpiewanie

12 lutego, w Miejskim Domu Kultury w Turku były się powiatowe eliminacje I Festiwalu Piosenki Przedszkolaków. W przesłuchaniach wzięły udział przedszkolaki z Turku, Tuliszkowa, Dobrej, Malanowa i Brudzewa.

Organizatorem imprezy był Miejski Dom Kultury i Oddział Zamiejscowy Kuratorium Oświaty w Turku. W jury zasiadli: Ewa Kukulska (muzyk), Bożena Kubicka (inspektor oświaty) i Zenon Szajrych. Eliminacje prowadziły siostry Milena i Ewelina Chypś.

Pierwszy wystąpił Olaf Surduga z Gminnego Przedszkola w Malanowie, który zaśpiewał piosenki „Krakowiaczek” i „Z nami tańcz”. Kolejni wykonawcy to: Martyna Wójcik i Olga Owczarek z Przedszkola Samorządowego nr 4 w Turku, które zaśpiewały „Na ratunek ziemi” i „Jesienną dyskotekę”; Agata Lipowska z Przedszkola Samorządowego w Tuliszkowie z piosenkami „Dłonie” i „Ania”; Konrad Rumiejowski z Przedszkola Samorządowego w Brudzewie, wykonawca „Wiewióreczki” i „Zimowej muzyki”; Weronika Michalska z Przedszkola Samorządowego w Tuliszkowie, która zaśpiewała „Psią piosenkę” i „Przedszkole pod topolą”. Rodzeństwo Marta i Tomek Opas z Przedszkola Samorządowego w Brudzewie ubrani w „warzywne” kostiumy zaśpiewali „Ogórek wąsaty” i „Cebulkę”; Daria Michalska z Przedszkola Samorządowego w Turku, której towarzyszyły małe tancerki, zaśpiewała dwie piosenki: „Kredki” i „Kuchenni rycerze”. Kolejnym wykonawcą była Natalia Markiewicz z Przedszkola Samorządowego w Tuliszkowie, która śpiewała „Zimo uciekaj” i „Fotografia stara”. Maciej Dygas z Przedszkola Samorządowego w Dobrej sam zagrał na organach elektronicznych zaśpiewał „Jarzębinę” i „Kaczą piosenkę”, a Kacper Grzelak z Przedszkola Samorządowego w Brudzewie wystąpił w piosenkach „Kasztanowe miasto” i „Gwiazda z nieba”. Ostatnią artystką była Patrycja Staciewińska z Przedszkola Samorządowego nr 8 w Turku, której towarzyszyły tańczące koleżanki. Patrycja zaśpiewała: „Kto polubi pajacyka” i „Kokarda jak motyle”.

Oczekiwanie na werdykt jury umilały małe artystki z Domu Kultury: Karolina Rogowska, Magdalena Rusek, Marta Wieczorek i Katarzyna Kaciak. Do eli-

minacji rejonowych i Festiwalu Piosenki Przedszkolaków, które odbędą się 27 lutego w Koninie, zakwalifikowali się: Patrycja Staciewińska, Daria Michalska, Martyna Wójcik i Olga Owczarek z Turku, Maciej Dygas z Brudzewa, Weronika Michalska z Tuliszkowa i Surduga z Malanowa. Wszystkie dzieci otrzymały upominki za udział w eliminacjach. Dzieci nie obojętne były na zwycięstwo. Swoje niepowodzenie najbardziej przeżyła Natalia z Tuliszkowa, która mimo widowni nie chciała wyjść na scenę, brała maskotkę pocieszenia.

Jury wyróżniło także nauczycielki, które przygotowały dzieci: Alinę Westa i Teresę Majcherek i Elżbietę Kmieciak.



Martyna Wójcik z Przedszkola Samorządowego nr 4 w Turku

McTrojan

Prawica, lewica i kebab

Bez pompy w postaci przecinania wstęgi, święcenia, przemówień i strzelających korków szampana, otwarto w Turku bar „Aktor”

Jak sama nazwa wskazuje w jadłospisie baru znajduje się szereg potraw kuchni greckiej. Są to przede wszystkim potrawy z baraniny i sosy. Nie brakuje też potraw powszechnie spotykanych w innych tego typu lokalach np. hamburgerów, hot dogów i zapiekanek. Są także typowo polskie potrawy jak żurek z kielbasą i golonka. Właścicielowi lokalu,

który osobiście sądził opinie klientów sugerowano np. żeby kuchnię grecką zastąpił turecką, co nada lokalowi bardziej swojski charakter. Za jedyną prawdziwie turecką potrawę w zestawie uznano smażoną kaszanę z cebulą. Nam osobiście najbardziej smakował znakomicie przyprawiony szaszłyk. Chwaliliśmy również pierogi z mięsem oraz surówkę

z oliwkami, pomidorami i papryką.

Poza menu bar wyróżnia się spośród innych wystrojem. W oczy rzucają się granitowe blaty stolików i lady. Wśród pierwszych klientów baru spotkaliśmy szereg osób zaangażowanych w kreowanie lokalnego życia politycznego. Jeden z nich, członek SdRP (tak przynajmniej twierdził) powiedział, że jest to bar po-

nad podziałami. Udawał, że nie bratając się z przedstawicielami lewicy. Jego zdaniem, najedzący w pełnej komitywie zarówno przedstawiciele liberalnej lewicy jak i „prawicy”. Już pierwszego dnia „Aktor” przechrzczone na bar „Aktor”, od nazwiska właściciela.



Bar poza menu wyróżnia się wystrojem

Najtańsze

TAXI ZERO

tel. 278 00 00

(przy „Filipinkach”)

Dojazd na telefon - gratis

Rabat dla stałych klientów

WSTĘPNY RAPORT O POWIECIE (cz.I)

W czyim sąsiedztwie w Wielkopolsce?

Funkcjonujący od 1 stycznia 1999 r. w wyniku reformy samorządowej powiat turecki znalazł się w województwie wielkopolskim. Samo województwo mieści się w ścisłej czołówce regionów pod względem atrakcyjności inwestycyjnej w kraju. Samoznań wśród dużych miast Polski został sklasyfikowany w rankingu miast wojewódzkich w klasie „A” — czyli o najwyższym stopniu atrakcyjności. Do tej klasy zostały zaliczone również: Warszawa, Wrocław i Kraków. Niestety atrakcyjności stolicy Wielkopolski nie da się przełożyć bezpośrednio na wzrost powiatu tureckiego. Znany z ekonomii „model pajęczyny” w tym przypadku prowadzi się odnośnie takich gmin jak: Wąsosz, Czerwonak, Września czy Kostów. Jednakże w przypadku gmin należących do powiatu tureckiego mówi o tym, że znajdują się one w samym „ogonku” samorządów mogących skorzystać z tortu inwestycyjnego w stolicy województwa.

Dzisiaj dla nikogo nie jest tajemnicą, że świat zagraniczny lub rodzimy niesie z sobą dla każdego regionu „dobrobyt”. Oczywiście nie sam. Podobnie jak każde zdarzenie gospodarcze posiada znamiona pozytywne i negatywne. W dzisiejszej gospodarce rynkowej każdy inwestor liczy na szybki wzrost zainwestowanych środków. Jednocześnie jednej kwestii nikt nie zaprzeczy, każdy powiat w zaczynającej się w naszym kraju recesji będzie patrzył takomie stworzone przez zagranicznych lub krajowych inwestorów miejsca pracy. Dlaczego? Odpowiedź tylko z tego względu, że głównym chodem własnym powiatu jest udział w wysokości 1 proc. wpływów ze stanowiącego dochód budżetu państwa podatku dochodowego od osób fizycznych, zamieszkałych na terenie powiatu. Tak więc każde miejsce pracy, to środki do budżetowego rka powiatowego, które mogą być przeznaczone na redystrybucję.

Z tego względu w niniejszym artykule staramy się ocenić szanse powiatu tureckiego na pozyskanie ewentualnych inwestycji tworzących nowe miejsca pracy w województwie wielkopolskim nasz powiat graniczy bezpośrednio z powiatami: kolskim, konińskim oraz konińskim. Do powiatów tych, z wyjątkiem samych miast Kalisz i Konina, w których aktywność gospodarcza jest dosyć wysoka, przylgnęło

już określenie „Wielkopolskich Kresów Wschodnich”.

Pod względem liczby mieszkańców (czytaj potencjału nabywczego rynku) powiat turecki zamieszkuje 86 tys. ludności, powiat koniński wraz z miastem Koninem 204 tys. ludności, powiat kaliski wraz z miastem Kaliszem 188 tys., a powiat kolski 93 tys. ludności. Biorąc pod uwagę wielkość czynnika ludzkiego, jako decydującego o atrakcyjności lokalnego rynku przegrywamy z każdym z sąsiadów. W przypadku, kiedy do naszego powiatu dołączona zostałaby gmina Uniejów, zasób powiatowego rynku wzrósłby do 94 tys. osób. Pod względem gęstości zaludnienia, tzn. ilości osób zamieszkujących 1 km kwadratowy, wyprzedzamy jedynie powiat kolski. Oczywiście sama liczebność nie decyduje o dyskwalifikacji danego powiatu, liczy się również siła nabywczą ludności (wysokość zarobków na danym terenie), poziom wykształcenia lokalnej społeczności (różnorodność szkół średnich).

W polskim systemie oświatowo-wychowawczym człowiek rozpoczyna pracę zawodową po ukończeniu szkoły zawodowej lub średniej. Według przedstawionych wyżej danych pod względem sieci szkół średnich i zawodowych nasz powiat prezentuje się kiepsko. Szczególnie przy uwzględnieniu faktu, że w przypadku technik i szkół zawodowych 10 profili zostało przypisane ZSR w Kaczkach Średnich. Z drugiej strony chwala tej placówce oświatowej, że jako jedyna z terenu naszego powiatu umożliwiła kontynuację nauki społecznosci lokalnej na poziomie wyższym. Szczególnie tragicznie obraz szkolnictwa średniego w stosunku do powiatów ościennych Wielkopolski przedstawia się po weryfikacji placówek oświatowych szkolnictwa średniego nastawionych na kierunki pozarolnicze. Każdy powiat sąsiedni posiada ponad dwukrotnie więcej tego typu szkół. Jakże płyną wnioski z powyższych obserwacji? Generalnie można stwierdzić, że szkolnictwo średnie i zawodowe staje się fabryką bezrobocia strukturalnego w naszym powiecie, a to z kolei oznacza możliwość znalezienia na naszym rynku osób o kwalifikacjach ściśle określonych, nastawionych najczęściej na pracę w sektorze paliwowo-energetycznym i branżach pokrewnych. W przypadku tak pożądanym inwestycji tworzących nowe miejsca pracy, istnieje groźba przekwalifikowania znacznej części osób zawodowo czynnych. Brak filii uczelni wyższych jest natomiast powodem migracji osób najbardziej wykształconych. A przecież partycypacja w wydatkach na oświatę przez nasz powiat i gminy do niego należące nie będzie wcale taka mała. Należałoby zrobić wszystko w kierunku powrotu absolwentów uczelni wyższych do lokalnej społeczności, gdyż poniesione koszty na poziomie szkoły podstawowej i średniej powinny się zwrócić, a nie zasilać potencjał wykwalifikowanej siły roboczej dużych ośrodków miejskich.

(cdn.)

Piotr Perliński

Potencjał szkół średnich

Według danych rocznika statystycznego za 1997 r., sieć lokalnych szkół średnich prezentowała się następująco:

Powiat	Filie uczelni wyższych	Ilość kierunków	Szkoły średnie	
			LO	Technika i szkoły zawodowe
kaliski	5	15	5	44 (14)
koniński	4	12	4	29 (8)
kolski	—	—	2	28 (12)
turecki	1	1	2	18 (10)

Opracowanie własne na podstawie danych GUS za rok 1997

Na terenie gminy Tuliszków mieszka około 200 osób uzależnionych od alkoholu. Tym ludziom i ich rodzinom trzeba jakoś pomóc. Jakiś czas temu w Urzędzie Gminy otworzyliśmy punkt konsultacyjny, a najprawdopodobniej w połowie tego roku rozpocznie działalność pierwszy klub abstynenta — mówi Bolesław Mazurek, przewodniczący Gminnej Komisji do spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Abstynenckie marzenie

Gminna Komisja do spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która jest z tego, że ma najwięcej aktywności i jest najbardziej aktywna. Próbując ciągłych rozmów z nadużywającymi alkohol i ich rodzinami, organizuje różne akcje profilaktyczne omaga dzieciom. W ubiegłym roku Komisja ta zorganizowała w Szkole Podstawowej w Tuliszkowie świetlicę terapeutyczną dla dzieci. Szef komisji, Bolesław Mazurek, klub abstynenta chciał utworzyć jeszcze w minionym roku. Wtedy jednak brakło pieniędzy

niędzy i sprawa została przełożona.

Klub powstanie na poddaszu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tuliszkowie, gdzie do zagospodarowania jest około 40 metrów kwadratowych. W marcu odbędzie się przetarg i wybrany zostanie wykonawca remontu kapitalnego pomieszczenia, które w ciągu dwóch miesięcy powinno zostać zaadaptowane na klub.

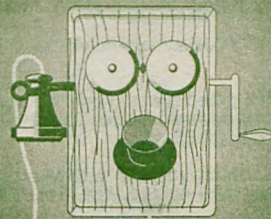
Jego organizatorką najprawdopodobniej zostanie terapeutka z Tuliszkowa, Małgorzata Tulikowska. Na poddaszu Domu Kultury będą się odbywa-

ły pogadanki, prelekcje, spotkania i konsultacje z psychologiem i terapeutą. Swoją nową siedzibę znajdzie tam punkt konsultacyjny. Klub stanie się też miejscem, gdzie będą odbywały się wystawy prac plastycznych wykonanych przez dzieci ze świetlicy terapeutycznej.

Bolesław Mazurek wyjaśnia, że oprócz działalności samodzielnej, klub abstynenta będzie współpracował z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury i Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Tuliszkowie.

MT

TELEFONY DO „ECHA”



289-18-88

— Jestem człowiekiem dbającym o środowisko naturalne, dlatego postanowiłem gromadzić kartony po towarach ze sklepu mojej żony. W ciągu dwóch lat uzbierałem 700 kg. Teraz mam nie lada problem z ich zbyciem. W Turku nikt nie jest zainteresowany kupnem makulatury. Zwraçałem się o pomoc do Urzędu Miasta, licząc na ich zaangażowanie w problemy mieszkańców związane z ekologią. Moje nawoływanie pozostały bez echa. Gotów jestem oddać tę makulaturę za darmo zwłaszcza że wywózka kosztowałaby mnie około 100 złotych. Ciekaw jestem co z makulaturą robią inni, wyrzucają na śmieci?

— Zróbcie coś, aby zostały ujawnione dochody osób znajdujących się we władzach gmin i powiatu tureckiego. Pieniądze im wypłacane pochodzą z naszych podatków. Krążą, być może nieprawdziwe, pogłoski o samorządowych społecznikach czerpiących z publicznej kasy pełnymi garściami. Być może taka publikacja pohamowałaby ich wygórowane ambicje placówek.

— Jestem mieszkańcem osiedla domków jednorodzinnych przy ulicy Łąkowej, gdzie kładziona jest obecnie kanalizacja deszczowa. Duże wahania temperatur powodują, że z każdą odwilżą wjazd w głąb osiedla jest niemożliwy z powodu błota. Nikt nie neguje potrzeby budowy kanalizacji, ale czy nie można byłoby tego zrobić w bardziej suchym i ciepłym sezonie? Swego czasu społecznie nawieźliśmy żwiru i szlaki, by móc dojechać do swoich domów. Teraz musimy korzystać z uprzejmości sąsiadów posiadających domy bezpośrednio przy Łąkowej i u nich parkujemy samochody.

— U mojej żony, będącej od miesiąca na antybiotykach, nastąpił gwałtowny wzrost temperatury. Udałem się do sprywatyzowanej przychodni przy szpitalu, gdzie o godz. 13.30 chciałem zamówić domową wizytę lekarki, u której byliśmy zarejestrowani. Powiedziano mi, że aktualnie jej nie ma, ale wróci o 16.00. Przeszedłem ponownie i dopiero o 17.00 poinformowano mnie, że pani doktor zachorowała. W drodze łaski, tak to odczułem, podano mi numer telefonu komórkowego lekarza dyżurnego. Na szczęście doktor Malarowski okazał się uprzejmą osobą, gotową w każdym momencie nieść pomoc choremu. Według mnie reforma służby zdrowia niewiele zmieniła na szczeblu lecznictwa podstawowego. Nadal jest to monopol, w którym pacjenci traktowani są jako zbędny dodatek. Moim zdaniem zamiast z lekarzami, kasy chorych powinny od razu podpisywać kontrakty z zakładami pogrzebowymi.

PRACA

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu mięsnego, tel. 278 32 38; 278 12 70. dr41181

KOREPETYCJE z matematyki, tel. 278 40 58. bk

PRZYJMĘ przepisywanie prac na komputerze, projektowanie grafiki. Tel. (063) 289 13 52, 0602 37 62 46. bk

MŁODA, dyspozycyjna z praktyką poszukuje pracy jako sprzedawca. Tel. 278 09 79. bk

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie M-3, Wyszyńskiego, tel. (061) 861 67 33, wieczorem. dr240

M-4, okolice Cieszyna. Cena 42 tys. zł. Tel. 279 54 55. 295JG

lek. ANDRZEJ CHMIELEWSKI

specjalista ginekolog-położnik

„PULSMED”

Kallska 35

wtorek > 15.30-18.00
piątek >

Tel. 0601 75 70 50

Krioterapia nadżerek
Pełny zakres usług

WYDZIERZAWIĘ lokal w dobrym punkcie w Turku na działalność handlową, gastronomiczną lub inną działalność gospodarczą. Wiadomość: 289 43 28, 278-26-52. dr269

ZAMIENIĘ 3 pokoje, 48 m kw., na dwa mniejsze. Tel. 289 43 49, wieczorem. dr14606

SPRZEDAM sklep lub wydzierżawię. Tel. 278 25 54. 12/ 99

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom, Kolska 25, Turek, tel. 278 50 66. dr310

SPRZEDAM dom, Grzymiszew-Gozdów, tel. 278 58 07. dr311

SPRZEDAZ

OTREBY workowane: pszenne - 300 zł, żytnie - 280 zł/tona. Chłopy 65 (Uniejów). (063) 278 81 18 w. 735. 464Jg

SPRZEDAM nowy zestaw komputerowy. Tel. 0603288111. dr298

MOTORYZACJA

SPRZEDAM opła kadetta, rok 1990, tel. 278 27 99. dr41119

SPRZEDAM cinaucento, 95 r., niebieski, 13.400 zł. Tel. 0603222133. dr312

USŁUGI

MONTAŻ paneli oraz płyt rigipsowych. Tel. 279 52 60. dr315

KRYCIE dachów. Tel. 0601 553972. 302Jg

PRACE remontowe pod klucz. Tel. 278 42 36. Jg/290

ROZNE

GIMNASTYKA dla pań: poniedziałek, środa, piątek, godz. od 20.00-21.00, Szkoła Podstawowa nr 5, I piętro. dr301.

ZGUBY

ZGINĘŁA suczka 4-miesięczna rasy Weiler. Tel. 278 45 01. Nagrodła

ŻYCZENIA

Ukochanej Renatce Rykowskiej Walentynkowe buziaki
Śle grono wielbicieli z Andrzejem, Krzysiem i Pawłem

Z okazji imienin Cyryli Kulej najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia i szczęścia
pomyślności i radości

składają Jola z mężem, Daniel i Oli

Najdroższemu skarbusiowi Albertowi Zaradnemu z okazji drugiej rocznicy urodzin
zdrowia i płomyków słoneczką w każdym dniu

życzy babcia Halina

„Gdy księżyc srebrny zabłyśnie na niebie, Kochaj to serce, które kocha Ciebie”
Z okazji Walentego Andrzeja Wielgońskiego z Dobrej

Walenty

Odwagi i męstwa w dorosłe życie z okazji 18 urodzin Januszowi Przedwojskiemu
życzą rodzice z Małgorzatą i Krzysztofem

Z okazji Świętego Walentego spełnienia marzeń Małgorzacie Janczewskiej

życzy Ania

Kochanej Mamie Helenie Kamińskiej z okazji urodzin wiele radości, wiary w siebie
spełnienia wszelkich marzeń

życzą Edyta i Michał

Kochanej Córce Małwinie Leśniewskiej z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia, słodkich
oraz samych piątek

życzy mama z całą rodziną

Z okazji 50. urodzin Andrzejowi Kesselowi, dużo zdrowia, spełnienia wszystkich marzeń
życzą Kochająca żona, syn, córka z mężem i dziećmi

Z okazji imienin Dziadkowi Romanowi Janowskiemu z Potworowa 100 lat życia
życzą wnuki Aneta, Łukasz z Tury

„Szukałem Cię przez lata, i szukałbym wieki całe, lecz życie figle płata - mam już Twoją
mate”

Kochanej Halince, Fran

Z okazji 24 urodzin Michałowi Sidorowiczowi dużo zdrowia, uśmiechu na twarzy
szczęścia

życzą rodzice

„W każdej chwili zawsze i wszędzie, niech Ci życie dobrem będzie. Niech Cię los obdarzy
wszystkim o czym marzysz” Oli Jastrzębskiej z okazji 18. urodzin

życzą rodzice, siostra i babunia

„Niech życie Twoje płynie bez goryczy i smutku. Najskrytsze marzenia niech się spełnią
skutku. A całe długie życie sama radość niech przeplata” z okazji wejścia w dorosłe życie
Jastrzębskiej

życzą kuzynki Ania i Ewa z mężem Dariuszem

KIERMASZ ODZIEŻY MĘSKIEJ

20-21 lutego godz. 9.00-15.00

Marynarki od 60 zł do 120 zł

Kurtki męskie po 200 zł

Płaszczki od 100 zł do 200 zł

NOWY TOWAR

Szkoła Podstawowa nr 3

ul. Broniewskiego 5

Punkt informacyjny

Plus

PROMOCJA

BOSCH - 199 zł + VAT

AKCESORIA do telefonów

komórkowych:

• etui od 28 zł

• ładowarki samochodowe od 30 zł

• APARATY TELEFONICZNE

Turek, ul. Mickiewicza 6

tel. 0601 381 001

Czynne: od pn.-pt. od 10.00-18.00

w soboty od 10.00-14.00

DLA KAŻDEGO KLIENTA

„ECHO TURKU” — GRATIS

TABU AGENCJA
TOWAROWA

ul. Graniczna 1, Turek,

czynne 24h

TEL. 0601 77-63-92, 0601-72-48-77

pk2874

SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH

Przykona SKR

Tel. 278 04 16

Miedź - 3,6 PLN, mosiądz - 2,3 PLN,
Aluminium - 1,50-2,20 PLN.

Czynne od 9.00-15.00, soboty od
9.00-13.00

10/ 22

Wszystkim uczestnikom żałobnej uroczystości pogrzebowej naszego

SYNA

Ś.P.

Zbyszka Łukasiewicza

składamy serdeczne podziękowania
RODZICE

ET Kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne – prywatne

DZIAŁY: POSZUKIWANIE PRACY, HOBBY, ZGUBY

UWAGA: 1 KUPON — 1 EMISJA

DZIAŁ

TREŚĆ OGŁOSZENIA Z ADRESEM LUB TELEFONEM do 10 słów

Imię nazwisko, adres

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami, wyciąć i przesać lub dostarczyć osobiście do Biura Redakcji i Ogłoszeń ul. Kaliska 35, 62-700 Turek, 278-53-41 Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń

ET

KUPON na bezpłatne życzenie



Treść ogłoszeń do 20 słów

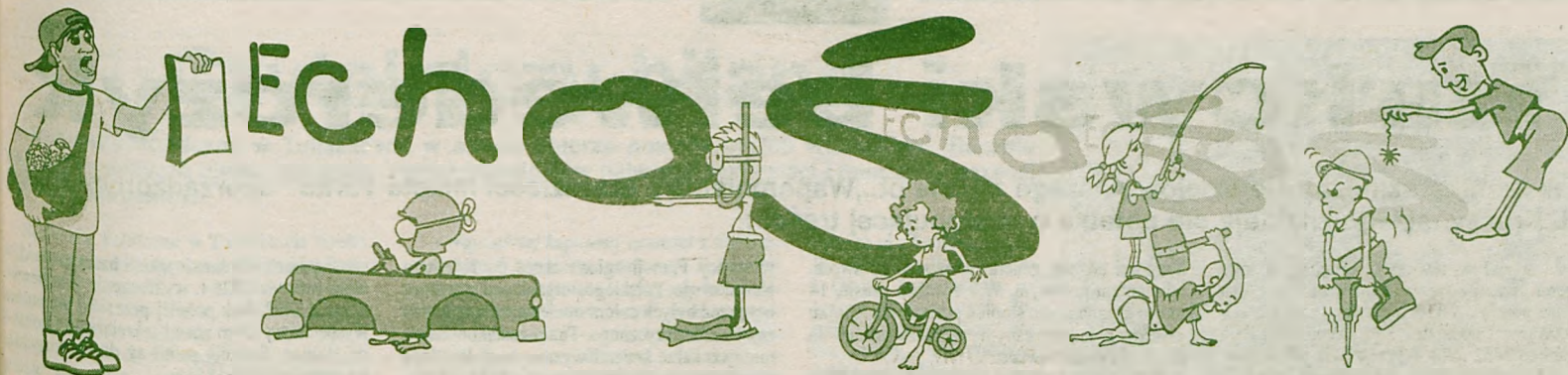
UWAGA: 1 kupon - 1 emisja

Imię, nazwisko, adres, tel.

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami, wyciąć i przesać lub dostarczyć osobiście do Red. „Echa Turku”: 62-700 Turek, ul. Kaliska 35

Redakcja nie odpowiada za treść życzeń.

Zyczenia anonimowe i uznawane za obraźliwe nie będą publikowane



QUIZ

W niżej umieszczone krateszki wpisz tytuły bajek znajdujących się na rysunkach. Tej samej literze w każdym z podpisów odpowiada ta sama liczba.



1 2 3 4 5 6



3 11 14 11 5 15 16 6 10 9 11



7 4 8 9 10 11 4 12 6 5 13 4 11

REBUSIK

Małej Madzi (Janik) co rusz w ogródku sadzi zawsze z babcia



Krzyżówka nr 7



- Pionowo:**
- Przymak wiewiórki
 - Mała krówka
 - Wiszą w każdym oknie
 - Ptak przynoszący rodzicom dzieci
 - Przyjaciel Kubusia Puchatka, który uwielbia brykać
 - Ptak śpiący w dzień
 - Stolica Tatr
 - „Farba” do malowania paznokci
 - Wiosna, lato, jesień, ...
 - Kot, przyjaciel Jerry’ego

SPONSOR ECHOSIA

Zabawki najwyższej jakości renomowanych firm światowych w sklepach:

„OLEŃKA” – TUREK, ul. 650-lecia 8
 „NATALIA” – TUREK, pl. Wojska Polskiego 12

Oferujemy szeroki wybór fotelików samochodowych dla dzieci

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Nagrodzeni

- Kasia Mielczarek z Turku
 i Michał Sobański z Turku

Nagrodą będzie talon wartości 30 złotych do zrealizowania w sklepach „Natalia” i „Oleńka”, który można odebrać w redakcji „Echo Turku”.

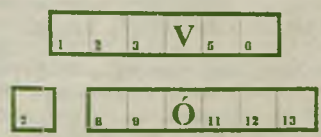
Rozwiązania krzyżówek, własne propozycje (krzyżówki, które sami ułożycie, rysunki, które sami narysujecie, zabawne zdjęcia, itp.) przysyłajcie pod adresem redakcji: 62-700 Turek, ul. Kaliska 35.

Nagrody czekają!

Poziomo:

- Pies, przyjaciel Miki’ego i Donalda
- Zawsze po sobocie
- Uwielbiają je koty
- Miejsce z białym ekranem
- W jakiego pięknego ptaka zamieniło się brzydkie kaczątko?
- Nad jakim morzem leży Polska?
- Imię chłopca, który dostał w spadku od ojca kota w butach
- Dziewczynka z ...
- Idziesz do niego z bólem zęba
- Ciągną sanie Mikołaja

HASŁO:



Redakcja nie odpowiada za nadesłane materiały.
 Kolumnę opracowała J. Gawrońska

Turkowski belwederczyk

W kronikarskim zapisie dziejów naszego miasta pt. „Wspomnienia z przeszłości miasta Turku” sporządzonym przez L.L. Kruszyńskiego znajduje się notatka o następującej treści:

„Za udział w rewolucji skazany na karę śmierci przez powieszenie na szubienicy, ponieważ pomimo 2-krotnego wezwania nie stawił się przed oddzielny Sąd Kryminalny dnia 13 lutego 1832 roku w Warszawie przez cesarza ustanowiony: Roch Rupniewski, uczeń b. Królewskiego Aleksandrowskiego Uniwersytetu, rodem z miasta Turku.”

Po przeczytaniu tego krótkiego fragmentu nasuwać się może pytanie: kim był ten nieszczęśliwy i cóż zrobił w powstaniu listopadowym 1830-1831r., że skazano go na najwyższy wymiar kary? Odpowiedzi na nie udziela barwna, a jednocześnie smutna biografia patrioty którego słowami poety można nazwać „wiecznym tulaczem”.

Roch Rupniewski urodził się w 1802 r. w Turku w szlacheckiej rodzinie Jana i Tekli z Bonkowskich. Najprawdopodobniej po narodzinach syna przenieśli się oni do niewielkiego majątku Topielice, gdzie w 1806 r. na świat przyszedł jego brat Nikodem. Edukację podstawową i gimnazjalną odebrał Roch w niedalekim Kaliszu. 22 grudnia 1825 r. rozpoczął naukę budownictwa i miernictwa na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych Uniwersytetu w Warszawie. Ponieważ zaliczanie kolejnych semestrów nie sprawiało mu wielkich kłopotów w lipcu 1830 r. otrzymał dyplom z tytułem inżyniera cywilnego.

Noc listopadowa

W okresie kiedy Roch studiował, stolica Królestwa Polskiego stała się jednym z centrów ruchu spiskowego przeciwko zniestanemu rządowi carskim. Środowisko studenckie i inteligentne podatne było na wszelkiego rodzaju hasła wolnościowe, co zaowocowało blisko dwudziestoma tajnymi organizacjami, z których większość związana była z Uniwersytetem Warszawskim. W 1828 roku Piotr Wysocki w Szkole Podchorążych zorganizował kolejny spisek, tzw. sprzysiężenie, które po niedługim czasie rozszerzono także na cywilnych studentów. Ruchy wolnościowe w Europie Zachodniej oraz planowanie przez carskiego brata, księcia Konstantego wystąpienia przeciw nim garnizonu polskiego, głód i drożyzna w 1830 roku zaostriły atmosferę w Królestwie. Efektem tych czynników była wzmożona działalność spiskowa Wysockiego i podjęcie decyzji o zorganizowaniu zbrojnego powstania, którego początek przewidziano na noc z 29 na 30 listopada 1830 r.

Nastroj patriotycznego podniecenia ogarnął także Rocha Rupniewskiego i jego brata Nikodema — studenta prawa. Obaj przystąpili do sprzysiężenia. W noc wybuchu powstania przypadła im rola zdobywców Belwederu — siedziby wielkiego księcia. Tuż przed planowanym atakiem sytuacja powstańców była bardzo trudna. Gasitka młodych ludzi miała zdobyć budynek strzeżony przez przeważającą liczbę służbę. Z pięćdziesięciu powstańców wyznaczonych do akcji zaledwie 18 zdecydowało się wziąć na siebie odpowiedzialność, i uderzyć na Belweder. To właśnie tych najsilniejszych, a wśród nich i Rupniewskich nazwano potem belwederczykami. Atak frontalny rozpoczęły o godz. 19.15 powiódł się i budynek zdobyto. Głównego celu, a mianowicie pojmania ks. Konstantego jednak nie zrealizowano, gdyż ten ostrzeżony na kilka minut przed uderzeniem zdolał zbiec do rosyjskich koszar.

Po ciężkiej nocy 30 listopada 1830 r. Roch nie zamierzał rezygnować z walki o dobro ojczyzny i wstąpił do Akademickiej Gwardii Honorowej w stopniu porucznika. Wkrótce potem, 4 grudnia pod dowództwem gen. Kickiego wyruszył pod Modlin, gdzie znajdowały się zapasy rosyjskiej broni. Zdolności organizacyjne oraz odwaga zaowocowały w dniu 2 stycznia 1831r. jego awansem do stopnia kapitana Gwardii, a miesiąc później po jej rozwiązaniu mianowaniem na podporucznika pułku konnego, którego pełna nazwa brzmiała Pierwszy Pułk Ziemi Kaliskiej. Z nową jednostką 25 lutego tegoż roku walczył na polach Grochowa w jednej z największych i najkrwawszych bitew powstania. Po raz kolejny nasz bohater wykazał się odwagą i poświęceniem, za co 17 marca 1831 r. dowództwo wojskowe odznaczyło go Złotym Krzyżem Wirtuti Militari (nr 905). W wyniku znacznych strat, jakie poniósł pułk Rupniewskiego, podzielono go na 4 szwadrony. Roch zaś wrócił pod komendę gen. Kickiego, z oddziałami którego 31 marca wziął udział w bitwie pod Dębem Wielkim, zakończonej zwycięstwem strony polskiej.

Trzy dni później generał mianował go swoim adiutantem polowym. W niedługim czasie, 14 maja przyznano mu stopień porucznika 5 pułku ułanów z jednoczesnym pozostawieniem na poprzednim stanowisku.

Tymczasem władzę dyktatora powstania przejął Jan Skrzynecki — odważny w boju, ale bez większych zdolności organizacyjnych, a przede wszystkim kunktator niewierzący w zwycięstwo nad Rosjanami. Z jego też winy, mimo rad dobrego stratega gen. Ignacego Prądzyńskiego, 26 maja 1831 r. wojska polskie przegrały bardzo ważną bitwę pod Ostrołęką. Szwadron jazdy, w którym służył Rupniewski, został podczas tego starcia ustawiony na prostej linii ostrzałowi artylerzystów dział wroga. Gen. Skrzynecki, mimo nalegań gen. Kickiego i uwag innych dowódców, o nieskuteczności takiego układu wojska, nie pozwolił na zmianę pozycji oddziału. Efektem tego była bezsensowna śmierć kilkuset żołnierzy. Wśród ofiar znalazł się także gen. Kicki. Roch, któremu udało się kolejni raz przeżyć, jako żołnierz oddany swemu dowódcy, nie opuścił generała



Leonard Rettel, Edouard Rottermund i Roch Rupniewski (po prawej)

w najtrudniejszej chwili i zniósł go z pola walki, umierającego od ran zadanych armatnią kulą. W młodym, odważnym i gotowym do wszelkiego poświęcenia Rupniewskim, generał odnalazł syna którego nigdy nie miał. Nie zważał się oddać młodzianowi nawet swego ukochanego konia, gdy ten stracił swojego w boju. Rupniewski był także łącznikiem między Kickim a jego żoną Natalią i dlatego też często był w ich domu, przywoząc listy oraz wiadomości. Roch zyskał również sympatię młodej generałowej. Gdy w 1833 r. rozesłano za nim listy gończe tak napisała w swoim pamiętniku:

„Bogu dzięki, nie pokazał się nigdy Rupniewski i nie miałam obowiązku ukrywać — i przekradać go, drzeć o życie tego wiernego adiutanta męża mego”.

Kłeska ostrołęcka spowodowała, że powstanie weszło w fazę kryzysu. Po wystąpieniach tłumem 29 czerwca 1831 r. pod Zamkiem Królewskim, domagającego ukarania zdradców i nieudolnych dowódców, Rupniewskiego powołano w skład Nadzwyczajnego Sądu Wojennego mającego rozpatrzyć sprawę m.in. gen. Hurtiga, gen. Jankowskiego i gen. Salackiego. Jednak na nic nie zdały się surowe wyroki, gdy wojska carskie gen. Paskiewicza stały pod Warszawą. Generalny atak na stolicę bronioną przez 34-40 tys. wojska na początku września rozpoczęło 77 tys. nieprzyjaciół. Ostatecznie 7 września Rosjanie zdobyli Warszawę po szturmie na Wolę dzielnicę bronioną przez żołnierzy gen. Sowińskiego.

Na emigracji

Po obronie stolicy Rupniewski tak jak i większość żołnierzy udał się na emigrację przekraczając granicę pruską. 17 listopada 1831 r. przybył w stopniu kapitana Gwardii Honorowej do Francji, gdzie osiadł w Paryżu, a następnie przeniósł się do Bourges. Jeszcze będąc

w stolicy Francji zgłosił akces do Komitetu Narodowego Polskiego, organizacji utworzonej przez byłych członków lewicowego Towarzystwa Patriotycznego. Tu też został powiadomiony o karze śmierci wyznaczonej dla niego przez warszawski sąd. 17 marca 1832 r. część członków wyżej wspomnianego Komitetu dokonała rozłamu w jego łonie i utworzyła własne Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Wkrótce ogłoszono program tej nowej organizacji tzw. Mały Manifest, pod którym Rupniewski podpisał się jako jeden z pierwszych, 10 kwietnia 1832 r. Jakie idee głosił ten program, że Roch tak szybko go poparł? Przede wszystkim potępiał on szlacheckich przywódców powstania, zapowiadał zniesienie stanów i mówił ogólnikowo nawet o „wspólnej dla wszystkich ziemi i jej owocach”. W związku z aktywnym uczestnictwem w towarzyskim oraz wstąpieniem do masonskiej loży „Trinite Invisible” francuskie władze nad Rupniewskim ustanowiły specjalny nadzór policyjny oraz zmusiły go do przeniesienia się do Rodez. Mimo to nie zaprzestał on działalności w kręgach patriotycznej, lewicowej emigracji. Już pod koniec 1832 r. został powołany emisariuszem i wysłano go do kraju, w celu przygotowania nowego powstania pod dowództwem gen. Józefa Zalińskiego. Jego rejonem agitacji były okolice Ostrołęki. Wiosną jednak akcja partyzancka zakończyła się fiaskiem, a za Rupniewskim w całym Królestwie Polskim rozesłano listy gończe. Uciekł z kraju i przedarł się do Szwajcarii. Kolejne niepowodzenie nie zniechęciło go do walki o niepodległą ojczyznę. Już na początku 1834 roku pod dowództwem gen. Ramorino wyprawił się do Sabaudii. Wyprawa ta zainicjowana przez Mazziniego — sojusza Niemców, Polaków i Włochów, którego celem było wspólnymi siłami wybić się na wolność, również nie miała pozytywnego finału. Rupniewski postanowił więc wrócić do Francji, lecz tam nie pozwolono mu na ponowne osiedlenie się.

Z Francji do Anglii

Wydalony z Francji — 10 czerwca 1834 r. przybył do Anglii i zamieszkał w Londynie. Nie zaniechał jednak działalności politycznej, tym bardziej że car Mikołaj I tegoż samego roku zamienił jego wyrok kary śmierci na dożywotnią banicję oraz nakazał konfiskatę całego majątku. Należąc do TDP, tak jak 3 tys. innych żołnierzy, 11 lipca podpisał list potępiający księcia Adama Czartoryskiego — przewodniczącego konserwatywnego, emigracyjnego obozu oraz oskarżający go o zdradę interesów narodu polskiego i odciążanie od działań rewolucyjnych. W lutym roku 1835 Rupniewski przeniósł się do Portsmouth, gdzie znajdowało się duże skupisko polskich żołnierzy i oficerów przybyłych tam po uwolnieniu z twierdzy gruździądzkiej. Tu wystartował w wyborach do Centralizacji, czyli zarządu TDP, lecz uzyskał zaledwie dwa głosy. Wkrótce jednak powołano go na członka Komisji Redakcyjnej sekcji Gruździądz TDP. Razem z Sewerynem Dziwiewskim rozwinął szeroką akcję polityczną i oświatową. 30 października 1835 r. sekcja Gruździądz TDP przekształciła się w rewolucyjno-demokratyczną Gromadę Ludu Polskiego-Gruździądz, a Rupniewski sześć dni później zgłosił do niej swoje członkostwo. Jako iż był członkiem Komisji Przygotowawczej, uważał się go za jednego z twórców tej nowej organizacji. Roch był też przypuszczalnie autorem odczytu i rezolucji, jakie Gromada wydawała do swych członków. Program głoszony przez Lud Polski był skrajnie lewicowy, mianowicie głosił m.in.: konieczność likwidacji wielkiej własności ziemskiej i przekazanie jej w ręce ludu, krytykował kapitalizm a za jedyną własność człowieka uważał dobrą zdobycę jego

własną pracą. Głoszenie takich haseł spowodowało w lutym 1836 r. wykluczenie Rupniewskiego z TDP. Rok później przeniósł się na wyspę Jersey i tam został sekretarzem Gromady Humań. Funkcję pełnił aż do rozwiązania tej organizacji w 1843 r.

Polsko! Polsko! podnieś głowę

Z początkiem 1846 r. Roch Rupniewski definitywnym rozwiązaniu Gromad Ludu Polskiego ponownie zjawił się w ojczyźnie. Tym razem jego celem był udział w marcowym, również nieudanej próbie powstania galicyjskiego. Rozczarowany, 7 maja tego samego roku wrócił na Jersey, a kolejnym jego krokiem był powrót do działalności w TDP. Wkrótce większą część Europy w wyniku przysięgi ekonomicznej oraz systemu konsolidacji tylnych rządów zaczęła ogarniać seria rewolucji, malowniczo nazwana Wiosną Ludową. Polacy postanowili wykorzystać tę sytuację do zorganizowania następnego zrywu niepodległościowego, którym kierować miałyby Polacy. W związku z tym nasz bohater postanowił urządzić przewóz emigrantów z Londynu i Portsmouth do Polski. Cała ta operacja przyniosła większych rezultatów, więc wybrał się za morze by walczyć o losy ojczyzny. Płynąc na statku z Jersey do Polski pisał:

„Spiesz się parowce, skacz przez bałty, Które ci opór stawiają,
Chciałbym dziś widzieć kraj ukochany,
I siostry, co mię czekają,
Może tam bracia już wiodą boje,
Z przemocą naród się sili,
Chciałbym więc lecieć jak myśli mój,
Czasu nie stracić i chwili.
Dorzućcie węgli w pieca czelusci!
Niecch warczą koła z mosiędzy,
Niecch tysiacy koni mechanicz puści,
Bym w Polsce stanął czym prędzej.”

W marcu 1848 r. zjawiał się w Poznań, gdzie Ludwik Mierosławski gromadził powstańców. Walki z Prusakami, do których doszło w kwietniu, po zwycięstwach powstańców (30 kwietnia) i Sokołowym (2 września) zakończyły się jednak kapitulacją. 9 maja w miejscowości Barde. Po raz kolejny przypisywane niepowodzenie okazało się powodem do krytyki i utraciło między szlachtą a chłopami.

Powrót na wyspę

Po upadku powstania Rupniewski wrócił do Anglii. Od 26 lutego 1849 r. mieszkał w Londynie, po czym przeniósł się do Liverpoolu. Jego przekonania o potrzebie powstania sprawy polskiej jednak nie zmieniły. Całe następne lata poświęcił walce z państwami zaborczymi w imię nadrzędnej idei „racji stanu”. Dlatego też w 1854 r. Rupniewski podpisał kolejną deklarację potępiającą politykę Czartoryskiego. Dwa lata później przyjął amnestii jaką ogłosił Aleksander II, nowy car Rosji, i sprzeciwił się przyjmowaniu jej przez każdego, kto uważa się za przynależny do polskiej racji stanu. W roku: 1855, 1857 i 1858 ponownie w wyborach do Centralizacji TDP, jednak użył w 1835 r. nie udało mu się zdobyć odpowiedniej liczby głosów (najwięcej otrzymał w 1855 r.). Nadeszły lata powstania styczniowego (1863-1864), lecz Roch w tym czasie bezowocny walką poprzednich lat niepodległościowych oraz ze względu na swój wiek nie wziął w nim udziału. Mimo że w 1866 r. do Zjednoczonej Partii Polskiej, organizacji stworzonej przez nową falę powstaniowych wychodźców z Polski, której głównym hasłem było „wolność i prawo wszystkim grup emigracyjnych na demokratycznej podstawie”. Znaczenie wspominał do kiedy był jej członkiem. Rozkochany w Polsce Roch Rupniewski stawił jej dobro wyżej niż własne. Mimo że była w jego życiu kobietą ukochaną, nie założył rodziny gdyż nie chciał kiedykolwiek potrzebującą ojczyznę wiersz tęsknoty za rodzinnymi stronami zamieścić pisane przez cały okres powstania Część z nich zebrał Z. Świętosławski w niewielkim tomiku pt. „Nie zabudki Jerzy” (Jersey 1854). Ostatnie lata swojego życia spędził Roch w Liverpoolu z niewielkiego zasiłku rządowego. Zmarł 27 grudnia 1876 r., a jego grób został na miejscowym cmentarzu. Grób emigrantów ufundowano mu przez Grodyny.

Czytelniczy bilans

Biblioteka Publiczna w Tuliszkowie w swoim zbiorze posiada 15.739 woluminów. Rocznie książki wypożycza blisko 700 osób. Wśród czytelników najwięcej jest dzieci i młodzieży uczącej się oraz studentów.

Biblioteka Publiczna w Tuliszkowie mieści się w budynku dawnej siedziby Miejskiej Rady Narodowej, przy Placu Wolności. Prowadzi ona dwie placówki filialne, w Grzymiszewie i Piętnie. We wszystkich tych bibliotekach zatrudnione są cztery osoby, ale na pełnym etacie jest tylko dyrektorka, Danuta Jesiołkiewicz.

W ubiegłym roku do Biblioteki Publicznej w Tuliszkowie zapisanych było 690 osób. Wśród czytelników 172 były do piętnastego roku życia, 175 osób było w wieku od 16 do 19 lat, 107 między 20 a 24 rokiem życia, 164 między 25 a 44 rokiem życia, 53 osoby między 45 a 60 rokiem życia, a 19 skończyło 60 lat.

Wśród czytelników najwięcej jest dzieci i młodzieży uczącej się (299) oraz studentów (105). W minionym roku z biblioteki w Tuliszkowie wypożyczono 13.619 książek. Wynika z tego, że w 1998 roku jeden czytelnik wypożyczył 19,5 książki. W tym samym czasie zbiór książek biblioteki powiększył się o 312 tytułów, z czego 220 zostało zakupionych, a pozostałe 92 podarowały bibliotece osoby prywatne. Zakupione w ubiegłym roku książki kosztowały 1.662 złote, czyli średnia cena nowego egzemplarza wyniosła 7,55 zł.

— Najczęściej kupujemy nowości z literatury pięknej i popularno-naukowej. Zwracamy uwagę na zaopatrzenie w lektury szkolne i książki potrzebne studentom, na przykład z ekonomii czy informatyki — mówi Danuta Jesiołkiewicz, dyrektorka Biblioteki Publicznej.

Filia w Grzymiszewie posiada w swoim zbiorze 8.504 woluminy. Księgozbiór w ubiegłym roku powiększył się o 130 książki, w tym dziesięć darów. Nowo zakupione książki (120) kosztowały 931 złotych. Do grzymiszewskiej biblioteki zapisanych jest 207 czytelników, w tym 111 w wieku do 15 lat. W ubiegłym roku wypożyczono 3.555 woluminów, czyli na jednego czytelnika przypada 17,17 książki.

Filia w Piętnie mieści się w remizie strażackiej i cudem przetrwała zeszłoroczny pożar. Mieszkańcy Piętna i okolic mają do dyspozycji księgozbiór z 6.684 książkami. W ubiegłym roku zbiór powiększył się o 129 pozycji, z czego 119 zakupiono za kwotę 883 złotych. Do Biblioteki Publicznej w Piętnie zapisanych jest 120 czytelników, w tym 78 w wieku do 15 lat. W minionym roku wypożyczono tu 3.398 książek. Wynika z tego, że przeciętny czytelnik z Piętna czyta 28,30 książek rocznie, to jest najwięcej w gminie Tuliszków.

Biblioteka w Tuliszkowie i jej filie finansowane są z budżetu gminy.

W tym roku Rada Miasta i Gminy przeznaczyła na ten cel 96.660 złotych. Pomimo wielu zakupów, coraz mniej mieszkańców gminy czyta książki.

— Ludzie czytają mniej niż dawniej. Książki wypiera film, a bibliotekę najczęściej odwiedza stała grupa ludzi. Młodzi zwykle ograniczają się do zadanych lektur szkolnych. Z kolei starsze osoby to przeważnie kobiety, które czytają romanse. Mężczyźni jak już coś czytają, to książki sensacyjne i literaturę fantastyczną — mówi Danuta Jesiołkiewicz.

Najstarszą i jednocześnie najcenniejszą książką w Bibliotece Publicznej w Tuliszkowie jest kilkutomowa „Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda” z 1878 roku, z posiadania której najbardziej zadowolona jest dyrektorka placówki. MT



Danuta Jesiołkiewicz z tomem najcenniejszej książki

Listy do „Echa”

działnością informuję, że decyzje w tej sprawie podejmuje Rada Miejska będąca reprezentacją społeczeństwa naszego miasta. Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 roku o gospodarce komunalnej (Dz.U. Nr 9, poz. 43 z 1997 r.) nałożyła na gminę obowiązek dokonania wyboru organizacyjno — prawnej formy dla PGKiM. Na tej podstawie Rada Miejska Turku Uchwałą

Nr XXX/230/97 z dnia 24 czerwca 1997 roku postanowiła przekształcić

sposobu podejmowania decyzji i ich uzasadnienia. Teraz kilka słów co do rozważań natury ogólnej zamieszczonych we wspomnianym felietonie.

Panu Redaktorowi Jarkowi - socjopolitologowi - są z pewnością znane różne formy demokracji. Tzw. demokracja bezpośrednia z czasów antycznej Grecji czy starożytnego Rzymu to przeszłość, przedmiot badań historycznych. Znana jest aktualnie być może jakimś plemionom Czarnego Łądu. W całym

wnej trzeba zaliczyć reguły państwa prawa. Są reżimy organizacyjny — czasowe na podjęcie określonych decyzji i nie można często (nad czym ubolewamy) zatrzymać biegu życia społecznego, by móc naradzić się ze wszystkimi mieszkańcami. Mimo to stoję na stanowisku, że każda forma dialogu społecznego jest potrzebna także „wybrańcom” i deklaruję - nie po raz pierwszy zresztą - że odpowiem na każdą rozsądną propozycję w tym zakresie.

Nie ukrywam natomiast, że zaskakuje mnie sposób i forma w jakiej zaprasza Pan do dialogu. Propozycję taką Pan wysuwa a jednocześnie ustawia przeciwnika pod murem „wałę go siekierą między oczy”.

Na koniec. Rozbawiły mnie zarzuty naszych przeciwników i Pana także, dotyczące treści i stylu publikacji w biuletynie „Lewica”. Ta Państwa troska, że zaszkołdzi to mnie jako postawi i SLD. Ile w tym obłudy. Pozwólcie, że sami będziemy troszczyć się o siebie. Dziwne tylko, że wcześniej nie dostrzegł Pan biuletynów AWS w których pod naszym adresem używano inwektyw, manipulowano informacjami i posługiwano się oszczerstwami. My piszemy prawdę, a że „Obserwator” dość jedynym i specyficznym językiem. Każdy felietonista tak jak wcześniej Mól Lokalny, Aferzysta i inni ma swój styl i specyficzny sposób pisania.

Myślę, że nie tęskni Pan też do cenzury. My piszemy do naszych zwolenników i odbiorców którzy wcześniej zarzucali nam, że jesteśmy beczynni. Biuletyn „Lewica” rozchodzi się jak przysłowiowe „ciepłe bułeczki” - jest kserowany i przekazywany innym.

Zdaję sobie sprawę z tego, że nie trafiamy w „gusta” i nie zostaniemy zaakceptowani przez ludzi o tak wysublimowanym smaku jak Pan. Nawet tego nie oczekujemy.

Tym niemniej po ostatnich rozmowach jakie prowadziliśmy z przedstawicielami innych ugrupowań politycznych w Turku, dla dobra sprawy - stonujemy.

Z poważaniem
Poseł Marian Mirosław Marczewski

O potrzebie dialogu

PGKiM w spółki z o. o. W dniu 8 września 1997 r. zawarto umowę z firmą konsultingową „Business Expert” z Poznania w sprawie wykonania analizy i opracowania programów restrukturyzacji i komercjalizacji PGKiM. Firma została wyłoniona w drodze przetargu. Od początku 1998 roku trwały konsultacje władz samorządowych z załogą i dyrekcją PGKiM w sprawie przekształcenia. Wiele zgłoszonych wówczas postulatów znalazło odbicie w Uchwale Rady Miejskiej (Nr XLI/319/98) z 17 czerwca 1998 r. na podstawie której PGKiM od 1 stycznia 1999 roku zostało przekształcone w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miejskiej Turku. Członkowie Zarządu, po zapoznaniu się z opinią firmy „Business Expert”, jak również biorąc pod uwagę postulaty załogi oraz argumenty natury ekonomicznej doszli do wniosku, iż będzie to najbardziej słuszne rozwiązanie.

21 grudnia 1998 roku podpisano akt notarialny przekształcający PGKiM w jednoosobową spółkę Gminy Miejskiej Turku. Sąd Rejonowy w Koninie postanowieniem z dnia 14 stycznia 1999 roku dokonał wpisu PGKiM Spółka z o. o. do rejestru handlowego.

Tyle w sprawach konkretnych decyzji,

pozostałym tzw. cywilizowanym świecie dominuje forma demokracji przedstawicielskiej.

Są wybory, jest głosowanie - są „wybrańcy” jak Pan z przekąsem pisze. To oni

- w Turku 28 osób - podejmują decyzje z woli i w imieniu mieszkańców. Czy wszystkim „dogadzają” swoim werdyktem ? Po stokroć NIE ! Nawet „ludek” (jak pisze Pan Redaktor) w swej zbiorowej mądrości wie, że „jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził”.

Co do publicznej debaty to mogę Pana Redaktora jedynie zapewnić, że toczy się ona nieustannie we wszystkich sprawach będących przedmiotem decyzji „wybrańców”. Że nie na łamach mediów i w skali satysfakcjonującej ich wybrańców to zupełnie inna kwestia. Taka debata toczy się na dziesiątkach spotkań środowiskowych (z bezpośrednio zainteresowanymi grupami społeczności lokalnej, z fachowcami z różnych dziedzin życia publicznego, z samorządami osiedlowymi) na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej także. Czy osiągnięto wszystko w dziedzinie uspołecznienia procesu decyzyjnego ? Z pewnością nie, ale składa się na taki stan rzeczy wiele przyczyn. Do głó-

W felietonie pt. „ Przed Bogiem i historią ” (Echo Turku Nr 6 z dnia 7.02.99) Szanowny Pan poruszył kwestię podwyżki czynszów za lokale użytkowe, której dokonało PGKiM od 01.01 br. Podwyżki takie dokonywane są corocznie. Uwzględniają one wysokość inflacji w roku poprzednim oraz koszty związane utrzymaniem substancji lokalowej. Analizując wysokość czynszów płatnych za najem lokali użytkowych będących własnością Gminy Miejskiej Turku uważam, że utrzymane są one na przeciętnym poziomie i dokonanie podwyżki w wysokości ok. 15 proc. nie powoduje dotkliwej uciążliwości dla mieszkańców. Należy dodać, że czynsze wylicytowane w ostatnich dwóch przetargach są znacznie wyższe od czynszów płaconych wynajęte wcześniej lokale. Nowe stawki są też znacznie niższe od propozycji osób fizycznych, które oferują lokale użytkowe na wynajem. Powszechnie znanym faktem jest także i to, że właściciele nowo wybudowanych domów w których są lokale użytkowe, przedwcześnie prowadzili działalność handlową w lokalach dzierzawionych od PGKiM - pozostają w tych lokalach, a te nowo wybudowane dzierżawia za dużo „większe pieniądze”. Najmniejszym jest fakt, że nie ma przymusu do indywidualnej decyzji najemcy PGKiM czy też zrzeczenie z lokalu jest kwestią jego wolnego wyboru. Sądzę jednak, że przytoczone tu argumenty są Panu Redaktorowi jako osobie zainteresowanemu dobrze znane, tylko dziennikarska uszczypliwość doniła Pana do nazywania podwyżek „ wybrańcami ”.

Co do przekształcenia Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkalowej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością 19 lutego 1999 r.

— **Przejął Pan ZOZ z kilkumilionowym zadłużeniem, czy nie spowoduje to upadłości kierowanego przez Pana Zakładu?**

— *Robię wszystko, aby do tego nie dopuścić. Wspólnie ze starostą Mirosławem Broniszewskim przeprowadziliśmy wiele owocnych rozmów z wierzycielami. Dogadaliśmy się między innymi z zakładami: energetycznym, gazowniczym; oraz Telekomunikacją Polską, które zgodziły się zawiesić ubiegłoroczne zaległości do osobnego uregulowania. Rachunki od 1 stycznia tego roku płacimy na bieżąco.*

— **Skąd wzięło się tak potężne zadłużenie?**

— *Przyczyn jest wiele. Jedną z nich*

— **Gdzie szuka Pan oszczędności?**

— *W wielu miejscach. Każda komórka diagnostyczna ma już swój cennik. Wyceńniono poszczególne badania. Niejednokrotnie, bez szkody dla pacjenta, można ograniczyć ich częstotliwość i ilość. Dla przykładu pacjent ma robioną morfologię z leukocytozą. Kiedyś, gdy morfologia była dobra a leukocytoza zbyt duża powtarzano badanie. Teraz wystarczy powtórzyć tylko leukocytozę. Takie przykłady można mnożyć.*

— **Kraży opinia, że turkowski szpital upadnie, ponieważ świadczy zbyt mało usług.**

— *Zakres świadczonych usług jest uzależniony od referencyjności szpitala.*

— **Czy są to jedyne zmiany jakie zamierza Pan wprowadzić w szpitalu?**

— *To tylko drobny ich fragment. Chciałbym zmienić wizerunek naszego szpitala, aby stał się przyjazny dla pacjenta. By poznać w pełni oczekiwania pacjentów zamierzam przeprowadzić wśród nich ankietę, w której anonimowo będą mieli możliwość wypowiedzenia się co im się tutaj podoba, a co nie. Nie czekając na jej wyniki już teraz planuję wygospodarowanie sal dziennego pobytu dla dzieci chorych nie wymagających całodobowej hospitalizacji. Chcemy również wyjść naprzeciw rodzinom rekonwalescentów, którzy z różnych przyczyn nie mogą natychmiast odebrać swoich bliskich ze szpitala. Powstają wówczas niepotrzebne konflikty, ponieważ Kasa Chorych finansuje pobyt chorego w szpi-*

— *Prowadzę rozmowy w tej sprawie z Kasą Chorych, Ośrodkami Pomocy Społecznej i wszelkimi innymi instytucjami mogącymi wesprzeć finansowo pomysł. Byłoby to około dwudziestu tysięcy. Obecnie wyliczymy koszt ich utrzymania.*

— **Słyszeliśmy o prywatyzacji części szpitala. Co obejmie?**

— *Są już daleko zaawansowane prace nad prywatyzacją pralni. Po niej planuję jechać na kuchnię i stołówkę. Przygotowaliśmy już ich wycenę i powołaliśmy komisję przetargową.*

— **Czy to zmniejszy koszty utrzymania szpitala?**

— *Musi choćby dlatego, że zmniejszamy się znacznie szpitalny dział zaopatrzenia. Będzie się to również wiązało ze zmniejszeniem ilości prowadzonych przez szpital usług. Stołówka może przeciętnie służyć zarówno personelowi, jak i osobom nieznającym pacjentów i im samym. Część, że powstanie również np. przywlekarek.*

— **Lecznictwo otwarte w większym stopniu zrezygnowało z usług świadczonych przez Wojewódzką Kolumnę Transportu Sanitarnego co postawiło ją w trudnej sytuacji. Czy Pan również pójdzie ich śladem?**

— *Nie mogę tego zrobić choćby dlatego, że podlega mi pogotowie ratunkowe, które nie obyło się bez karet, a ja obecnie dysponuję tylko WKTS. Korzystamy również z innych ich specjalistycznych samochodów do przewozu sprzętu technicznego.*

— **Nawiązując do pogotowia ratunkowego, ostatnio głośnym echem odbiła się nieprzyjemna sprawa do jakiej w nim doszło. Jak zamierza się zabezpieczyć przed podobnymi sytuacjami w przyszłości?**

— *Zabiegam o sponsorów, gotowych wspomóc nas w zakupie urządzenia strującego rozmowy. Dzięki niemu unikniemy wielu nieporozumień, niepotrzebnych dyskusji i fałszywych oskarżeń. Koszt takiego urządzenia to około osiem tysięcy złotych, ale dla nas to niewielki wydatek.*

— **Ile Pan zarabia?**

— *Nie mam nic do ukrycia. Po podpisaniu umowy na zarządzanie Zakładem z wynagrodzeniem w wysokości czterdziestokrotniej średniej krajowej. Z tym jednak muszę jednak uiszczać wszystkie przewidziane prawem opłaty w wysokości: proc. ZUS i 36 proc. podatku dochodowego. Sądzę, że gdybym pracował w prywatnym binet zarabiałbym więcej, mając nie mniejszą odpowiedzialność.*

— **Dziękujemy za rozmowę i życzymy zrealizowania wszystkich zamierzanych planów.**

— *Dziękuję.*

rozmowę przeprowadził
Andrzej Jarek i Andrzej Ty...

Zmienić wizerunek szpitala

Wacław Bednarek - dyrektor Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej zapowiada stworzenie w turkowskim szpitalu przyjaznego, a wręcz przyjemnego klimatu dla leczonych w nim pacjentów.

jest to, że turkowski ZOZ już od lutego 1997 roku stał się prawnie Samodzielnym Zakładem Opieki Zdrowotnej. Nie podpisano jednak nawet umowy na świadczenia medyczne, nie mówiąc o oddłużeniu Zakładu. Nadal byliśmy finansowani z budżetu wojewody. Kiedy remontowano ortopedię w Koninie, do nas między innymi przysyłano pacjentów. Nie szły za tym żadne środki finansowe, co generalizowało i tak już spore zadłużenie. Liczę na to, że przejmie je skarb państwa, bo w przeciwnym razie nasza sytuacja finansowa będzie dramatyczna.

— **Czy grozi to brakiem pieniędzy na wypłatę ubiegłorocznych zaległości placowych i trzynastych pensji?**

— *Trzynastki jak i wynagrodzenie za grudniowe nadgodziny zostaną wypłacone, kiedy tylko spłyną pieniądze z Kasy Chorych.*

— **W jakim stopniu ZOZ-owska podstawowa opieka zdrowotna została w powiecie tureckim sprywatyzowana?**

— *Na prywatyzację nie zdecydowali się jedynie lekarze w Dobrej, Tokarach, Kowalach Pańskich i Grzymiszewie. W ich imieniu podpisałem umowy z Kasą Chorych. Stąd też ZOZ, w szóstą część co prawda postaci, ale będzie jeszcze istniał do końca tego roku. Natomiast POZ-ty w Turku są całkowicie sprywatyzowane i wszelkie uwagi oraz skargi na temat ich funkcjonowania należy kierować do Kasy Chorych, a nie do mnie.*

— **Co czeka turkowski szpital w tym roku?**

— *Nie ukrywam, że będzie on dla nas niezwykle trudny. W tym roku szpitale jako całość podpisywały kontrakty. W przyszłym będą to robiły poszczególne oddziały. Musimy szukać oszczędności i reorganizować się, by w 2000 roku wyjść z ofertą korzystniejszą niż inni.*

Zgodnie z założeniami posiadamy pierwszy, wymagany od nas stopień tejże referencyjności.

— **Czy to oznacza, że chorzy nie mogą liczyć na nic więcej ponad to co dotychczas oferował szpital w Turku?**

— *Ależ nie. W miarę możliwości będziemy się starali wzbogacać zakres wykonywanych usług. Już teraz zamierzamy ruszyć z laparoskopią w oparciu o posiadany sprzęt. Chcemy również jak najszybciej wprowadzić szeroki wachlarz usług ponadstandardowych.*

— **Jakie to usługi?**

— *Jeżeli się uda to już od 1 marca przyszłe matki będą miały możliwość wyboru podczas porodu lekarza i położnej. Chorzy będą również mogli korzystać z pokoiów jednoosobowych. Dotychczasowy hotel dla matek karmiących przy oddziale dziecięcym zamierzamy udostępnić wszystkim rodzicom chcącym sprawować nad swymi pociechami całodobową opiekę. Tutaj będą mogli choć przez chwilę przespać się i odświeżyć. W tej chwili ustalamy opłaty za te usługi.*

— **Kiedy zostaną one wprowadzone w życie?**

— *Być może już od 1 marca.*



Wacław Bednarek

— *talu do momentu kiedy może go opuścić, a oddział nie chce ponosić dodatkowych kosztów. Dlatego chcemy wyjść z ofertą tzw. pobytu hotelowego pacjenta. Już teraz otrzymujemy sygnały, że wiele osób chętnie skorzystałoby z tej formy przebywania w szpitalu. Chcemy również w części oddziału zakaźnego stworzyć hospicjum dla osób przewlekle chorych.*

— **To bardzo cenna inicjatywa, ale kto ją sfinansuje?**

Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej w powiecie turkowskim:

1. Niepubliczny Zakład Pielęgniarski ZOZ „Promed” SC — Kowale Pańskie 58, 62-704 Kawęczyn

2. Niepubliczny Zakład Opieki Pielęgniarskiej „Art-Med.” SC, ul. Turecka 6, 62-709 Malanów

3. Niepubliczny Zakład Opieki Pielęgniarskiej „Spół-Med.” SC, ul. Turecka 6, 62-709 Malanów

4. Niepubliczny Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej „Hipokrates” SC, ul. Kolska 14, 62-720 Brudzew

5. NZOZ „Medicus” — Przychodnia Lekarska, ul. Zaremby 2, 62-740 Tuliszków

6. NZOZ „Medyk” SC, ul. Kaliska 4, 62-710 Władysławów

7. NZOZ „Novum-Med.” — Położniczy Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Szkolna 12, 62-731 Przykona

8. NZOZ „Pro-Bud”, Wyszyna 78A, 62-711 Wyszyna

9. NZOZ „Rede”, 62-704 Tokary

10. NZOZ „Tuimed” SC — Pielę-

niarki i Położne Środowiskowo-Rodzinne, ul. Zaremby 2, 62-740 Tuliszków

11. NZOZ Ośrodek Opieki Zdrowotnej nad Kobietą i Rodziną „Ewa” SC, ul. Armii Krajowej 3, 62-700 Turek

12. NZOZ Przychodnia Zespołu Internistyczno-Pediatryczna „Duomed” SC, ul. Szkolna 12, 62-731 Przykona

13. NZOZ Zespołu Pielęgniarek Środowiskowo-Rodzinnych „Tur-Med” SC, ul. Łąkowa 4A, 62-700 Turek

14. Przychodnia Zespołu Lekarza Ro-

dziennego „Medyk” SC, ul. Armii Krajowej 2/4, 62-700 Turek

15. SPZOZ Turek, ul. Poduchowicza, 62-700 Turek

16. Zespołowa Praktyka Lekarza dziennego „Medicus” SC., ul. Łąkowa 4A, 62-700 Turek

Dyrektor Oddziału Koninkowskiej Wojewódzkiej Regionalnej Opieki Zdrowotnej Krystyna Baranowska formuje, że powyższa lista może być aktualizacji.

Dominacja Boleszczyna

Zwycięstwem reprezentacji Szkoły Podstawowej w Boleszczynie zakończył się II Turniej Tenisa Stołowego, organizowany przez Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykonia.

Kategoria V dziewczęta klas VII - VIII

1. Anna Sołdyńska - SP Przykona
2. Monika Wypiorczyk - SP Przykona
3. Aleksandra Witczak - SP Przykona

Kategoria VI chłopcy klas VII - VIII

1. Roman Wypiorczyk - SP Przykona
2. Jakub Cichowski - SP Przykona
3. Jakub Marczyński - SP Przykona
4. Marcin Skowron - SP Przykona

W turnieju nie wzięła udziału reprezentacja Szkoły Podstawowej w Sarbicach. Połowa spośród 24 startujących w turnieju tenisistów (po dwóch pierwszych w każdej kategorii) dostała nagrody książkowe, ufundowane przez Ośrodek Upowszechniania Kultury. Mecze rozgrywane na dwóch stołach sędziowali: Zbigniew Bartosik i Roman Pietrzak. (art)



Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Boleszczynie

Klasyfikacja turnieju

- Kategoria I dziewczęta z klas I - III**
1. Sylwia Wapińska - SP Przykona
 2. Natalia Cichomska - SP Przykona
 3. Agnieszka Woźniak - SP Boleszczyn
 4. Monika Ziętek - SP Boleszczyn
- Kategoria II chłopcy z klas I - III**
1. Łukasz Potasiński - SP Boleszczyn
 2. Mariusz Kruszyński - SP Boleszczyn
 3. Emil Marczyński - SP Przykona
 4. Wojciech Pasturek - SP Przykona
- Kategoria III dziewczęta z klas IV - VI**
1. Marta Woźniak - SP Boleszczyn
 2. Małgorzata Kuźnicka - SP Boleszczyn
 3. Monika Rosiak - SP Boleszczyn
 4. Katarzyna Pasturek - SP Przykona
- Kategoria IV chłopcy z klas IV - VI**
1. Nowak - SP Boleszczyn
 2. Piotr Majtka - SP Boleszczyn
 3. Szczupak - SP Boleszczyn
 4. Pasturek - SP Przykona
 5. Potasiński - SP Boleszczyn

W tegorocznym planie imprez Ośrodka Sportu i Rekreacji w Turku, przygotowanym przez nowego instruktora Gargulę, oprócz tradycyjnych zawodów imprez i festynów jest również szereg nowości. Są nimi zawody pływackie na krytym basenie i turniej plażowej piłki nożnej.

Tenisowy koniec wieku

W lutym i marcu dominuje tenis stołowy. Po zakończeniu rozgrywek amatorskich lig miejskich, rozegrane zostaną turnieje z udziałem najlepszych występujących w nich zawodników. Pierwszoligowe TOP 10 i drugoligowe TOP 8. Szansę na pokazanie swoich umiejętności będą mieli również tenisiści stołowi ze szkół podstawowych w organizowanym dla nich Grand Prix. Na zakończenie sezonu ping-pongowego odbędzie się Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Dyrektora OSiR.

Kwiecień zapisze się w historii jako miesiąc, w którym zorganizowano w Turku I Otwarte Zawody Pływackie. W maju rozpocznie się wiosenna runda rozgrywek pięcioposobowej ligi piłki nożnej i odbędzie się inauguracyjny nowy sezon turniej tenisa ziemnego. OSiR przygotowuje również dwa festyny sportowo-rekreacyjne. Pierwszy z okazji „Dni Turku”, drugi 30 maja z okazji „Dnia dziecka”. W czerwcu rozpocznie się cykl Grand Prix Turku w tenisie ziemnym. W krytej pływalni odbędą się zawody pływackie kończące sezon 1998/1999.

W lipcu imprezy OSiR przeniosą się do obiektów przy ul. Armii Krajowej. Najciekawsze z nich to turnieje plażowe w siatkówce i piłce nożnej. W sierpniu, oprócz rozgrywek w sportach plażowych, odbędą się Pływackie Mistrzostwa Miasta na otwartym basenie. Będą też kontynuowane turnieje tenisowe z cyklu Grand Prix.

We wrześniu rozpocznie się jesienna runda rozgrywek, a finałami zakończy Grand Prix w tenisie. Odbędą się również zawody pływackie, inauguracyjne sezon 1999/2000 na krytej pływalni. W październiku zapoczątkowane zostaną: ligi tenisa stołowego i cykl turniejów Grand Prix szkół podstawowych w tej samej dyscyplinie. Rozgrywki te kontynuowane będą w listopadzie. Z okazji Święta Niepodległości odbędą się zawody pływackie w kategorii open. Również w grudniu dominować będą rozgrywki ping-ponga. XX wiek zakończy Sylwestrowy Turniej Tenisa Stołowego. (art)

Zwycięzali faworycy

Rozpoczęły się mecze drugiej rundy rozgrywek, pierwszej i drugiej rundy ligi miejskiej tenisa stołowego. W pierwszej kolejce nie odnotowano żadnej sensacji. Wszyscy faworycy wygrali bez większych problemów.

Tabela

1. Górniki	8 8 34: 7 68:18
2. Unikat	8 6 23:17 53:42
3. Sintur	8 6 31: 9 65:23
4. Oldboy	8 5 20:20 41:45
5. OSiR I	8 3 19:21 44:46
6. OSM	8 2 14:21 32:46
7. Kaczki	8 1 10:25 26:53
8. Sintur II	8 0 5:35 16:71

W drugiej lidze nadal na czele „Policja”, która z dużym trudem, ale jednak pokonała szóstą w tabeli drużynę „Oldboy” I. Cenny sukces odnieśli gracze z zespołu „Company” zwyciężając 5:0 „Bursę”. Dzięki temu awansowali na czwarte miejsce w tabeli.

Wyniki meczów II ligi

Medyk - OSiR II	5:0 10:2
Company - Bursa	5:0 10:2
Znicz I - Znicz II	3:2 6:6
Oldboy I - Policja	2:3 5:7

Tabela

1. Policja	8 8 33:7 68:23
2. Znicz I	8 6 20:20 45:47
3. Medyk	8 6 31:16 57:36
4. Company	8 5 27:13 64:32
5. Znicz II	8 4 22:18 51:45
6. Oldboy I	8 1 11:24 27:50
7. Bursa	8 1 12:23 32:49
8. OSiR II	8 0 4:36 13:75

(art)

(art)

Turk - „Bzura” Ozorków 2:2

Śniegowy pojedynek

W zimowej scenerii piłkarze „Tura” rozegrali kolejny mecz sparingowy, tym razem z czwartoligową „Bzurą” Ozorków, który składał się z trzech godzinnych części. Jedyne w pierwszych i ostatnich minutach spotkań, turkowie pokazali, że ich aspiracje do wyższej klasy rozgrywek są uzasadnione.

(obutą oczywiście) linię środkową boiska i pola karne.

Po słabej postawie w przegranym 0:1 meczu z „Górnikiem” Kłodawa, liczone na większe zaangażowanie zespołu „Tura” w grę. Początek wydawał się być obiecujący. Po kilku składnych akcjach, zakończonych groźnymi sytuacjami podbramkowymi, zdołali zepchnąć „Bzurę” do obrony. Nie wykorzystane sytu-

cje zemściły się w 20 minucie. Rzut wolny zakończonym celnym strzałem przed pola karne zakończył się zdobyciem przez gości pierwszej bramki. Od tego momentu strona przeważająca byli goście.

W drugiej części meczu, piłkarze „Tura” byli wolniejsi i mniej dokładni w rozgrywaniu piłki. Złe wrażenie próbował naprawić Witkowski strzałami z dalszej odległości, ale jego celownik był tego dnia wyraźnie źle nastawiony. Początek trzeciej „odslony” nie wróżył zmiany stylu gry „Tura”. Czary goryczy dopełnił drugi gol zdobyty przez „Bzurę”. Broniący bramki „Tura” Delwo zdołał wybić piłkę po pierwszym strzale, ale przy dobitce nie miał nic do powiedzenia.

Wśród kilkudziesięciu najwierniejszych kibiców „Tura”, którzy mimo zimna przyszlizli na stadion, zapanowały minorowe nastroje. Krytykowano wzmocnienie zespołu piłkarzami

spoza Turku. Jakby na przekór tym opiniom Lisik popisał się silnym strzałem. Niestety, bramkarz gości zdołał go sparować, a dobitka pechowo trafiła w słupek. Po chwili napastnik „Tura” ponownie strzelił dokładnie w światło bramki. Tym razem dobrze interweniujący goalkeeper gości był już bezradny.

Zdobytą gol uskrzydlił turkowie, którzy coraz częściej niebezpiecznie atakowali bramkę rywali. Niektórzy widzowie przypisywali to pojawieniu się na stadionie Jerzego Szczepanika, byłego wiceprezesa „Tura” do spraw piłki nożnej. Twierdzono nawet, że oznacza to kolejne, daleko idące zmiany w zarządzie klubu. Na wyrównującego gola nie trzeba było długo czekać. Strzał Irchy wybił z bramki obrońcę „Bzury”. Sędzia Wojtkowiak uznał jednak, że piłka przekroczyła linię bramkową. Niewiele brakowało, a Lisik w ostatniej minucie meczu przechyliłby szalę zwycięstwa na stronę „Tura”. (art)

(art)

PRZEMOC W RODZINIE

Pod maską rzetelności

Pomysłowość ludzka w krzywdzeniu drugiego człowieka wydaje się być niewyczerpana, nie mieć granic. Rozciąga się od „niewinnej kpiny” po wyrafinowane niszczenie poczucia własnej wartości, od „nieszkodliwego” poszturchiwania po bestialskie morderstwo, od zapomnienia po świadome uniemożliwienie zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Wyróżnia się różne formy przemocy. Wśród nich krzywdzenie psychiczne, które jest najbardziej nieuchwytną formą maltretowania. Przemocy fizycznej zawsze towarzyszy krzywdzenie psychiczne, a więc znieważanie, obelgi, wyzwiska, zastraszanie, itp. zachowania. Nie zawsze jednak musi być odwrotnie. Bardzo dużo osób jest ofiarami wyłącznie przemocy psychicznej. Sprawca na różne sposoby, uprzykrza codzienne życie w domu, uniemożliwia korzystanie z łazienki, kuchni, zakłóca odpoczynek w nocy, obraża, poniża, upokarza, wywołuje poczucie wstydu, narzuca własne sądy, powoduje, że ofiara czuje się bezradna, pozbawiona wartości.

Obok hałaśliwych form zachowania jak krzyk, wyzywanie, istnieją również metody ukryte pod maską rzetelności i uczciwości, którym na pozór nic nie można zarzucić. Te pierwsze wzbudzają zainteresowanie opinii społecznej, a drugie są niedostrzegalne z perspektywy mieszkania sąsiada.

Często mówi się o tzw. przemocy chłodnej a więc takiej, która zachowuje pozory normalności, kultury. Kojarzy się ona z działaniem przemyślanym i zaplanowanym. Sprawcy chłodnej przemocy mają zazwyczaj racjonalne usprawiedliwienie dla swojego postępowania, np. są zwolennikami systemu kar w wychowaniu. Nikt nie jest w stanie zmierzyć prawdziwych roz-

miarów psychicznego krzywdzenia. Najbardziej wyraziste formy psychicznego krzywdzenia dziecka to: groźby, ośmieszanie, przekleństwa, wyszydzenie, straszenie wyrzuceniem z domu, wystanie do poprawczaka. Te i inne formy pojawiające się z mniejszą lub większą częstotliwością kształtują określone nastawienie psychiczne dziecka, a także dostarczają mu wzorów zachowań.

W relacjach między dorosłymi problem psychicznego znęcania wygląda podobnie. Mówienie kobiecie, że jest całkiem niezła, tylko ma pięć lat za dużo, upodobania męża do zabawiania towarzystwa kosztem żony poprzez ośmieszanie, ukazywanie jej słabych

stron i niezdarności, wykrzykiwanie mężczyźnie, że niczego nie potrafi są przykładowymi formami zachowań, które ranią ludzi. Zachowania wobec męża, męża wobec żony, dorosłych dzieci wobec rodziców uchodzą w otoczeniu za przejaw braku dobrych manier, ale te wyżej wymienione i inne „niewinne” gry składają się na codzienność ogromnej liczby udręczonych osób, niszcząc ich poczucie bezpieczeństwa i własnej wartości, radość życia, godząc w poczucie tożsamości. Zwracajmy więc uwagę na sytuacje w naszym życiu, pozornie nieszkodliwe, które faktycznie poszerzają krąg ludzi psychicznie okaleczonych.

Aleksandra Milczarek

Romeo i Julia

— Forma nie dla mnie; zegnaj mi, stylu ozdobny! — woła Julia, odstawiając się buntu wobec pozorów, które przyjęto za porządek świata. Wszegobecnosc konwenw w Szekspirowskiej Weronie pozwala na zbudowanie dramatu samotności i wycowania, osnutego wokół - wciąż podejmowanej przez mistrza ze Stratfordu - opozycji człowieka i świata. Shakespeare „spolszczony” przez Jerzego S. Sito, pokazuje społeczność trawioną przez gorączkę, która znajduje ujście w nienawiści wymierzanej w innych. Ocaleniem, ale i zgubą, jest podejmowana przez bohaterów próba „poetyzowania” rzeczywistości, która jednak nie jest w stanie zamaskować brutalności i prymitywności werońskiego świata. Dla Romeo, który miłosne formy „gwizdże jak wyuczona papuga”, spotkanie córki Kapuletich jest przebudzeniem wewnętrznej prawdy. Miłość, łącząca ciała i dusze kochanków w jedno, skazuje ich na wyobcowanie z gromady, która odrzuca coś, co przerosło powszechnie przyjętą normę. W Weronie miłość i śmierć to jedno.

William Shakespeare
Inscenizacja i reżyseria — Bartłomiej Wyszomirski
Scenografia — Anna Popek
Choreografia i ruch sceniczny — Jacek Tomasik
Grają: Monika Krzywkowska — Julia, Grzegorz Chołuj — Romeo i inni.

UWAGA! WIELKI KONKURS!!

Do wygrania dwa bilety na sztukę „Romeo i Julia” 28 lutego. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod nr 289-18-88 i odpowiedzieć na pytanie:

Kiedy odbyła się premiera „Romeo i Julia” w Teatrze im. Bogusławskiego w Kaliszu?

Na odpowiedzi czekamy do 22 lutego. Ze zgłoszonych osób zostanie wylosowany tylko jeden szczęśliwiec. Zapraszamy do zabawy!

TEATRY

Państwowy Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu
Pl. Bogusławskiego 1, 62-800 Kalisz
Tel. (062) 502-33-83

LUTY

16 Wt.	„Alicja w krainie czarów”	Godz. 11 ⁰⁰
17 Śr.	„Alicja w krainie czarów”	Godz. 11 ⁰⁰ Godz. 13 ³⁰
19 Pt.	„Szewcy”	Godz. 12 ⁰⁰ Godz. 19 ⁰⁰
20 Sob.	„Szewcy”	Godz. 19 ⁰⁰
21 N.	„Szewcy”	Godz. 19 ⁰⁰
24 Śr.	„Romeo i Julia”	Godz. 11 ⁰⁰ Godz. 19 ⁰⁰
25 Czw.	„Romeo i Julia”	Godz. 11 ⁰⁰
26 Pt.	„Dla Julii” Jarocin	Godz. 12 ⁰⁰ Godz. 17 ⁰⁰
27 Sob.	„Romeo i Julia”	Godz. 19 ⁰⁰
28 N.	„Romeo i Julia”	Godz. 19 ⁰⁰

DS - Duża Scena SK - Scena Kameralna

Ceny biletów :

Duża Scena			
I miejsca	14 zł	12 zł	10 zł
II miejsca	12 zł	10 zł	8 zł
III miejsca	10 zł	8 zł	7 zł
Scena Kameralna	12 zł	10 zł	
Bilety ulgowe	8 zł	7 zł	

Tomasz Ćwiek

**BIOTERAPEUTA
ZIELARZ
W TURKU**
Pomaga przede wszystkim:

w chorobach oczu, serca i naczyń, dzięciących, układu nerwowego, pokarmowego, moczowego, oddechowego, wydzielenia wewnętrznego, chorób reumatycznych, skórnych, kostnych, gardła, krtani i nosa, zakaźnych, jamy ustnej, kobiecych.



TOMASZ ĆWIEK — to jeden z najbardziej wszechstronnych uzdrowicieli działających w naszym kraju. Bioterapeuta w jego przypadku to nie tylko zawód, ale także powołanie. Ciągłe wzbogaca swoje umiejętności. Posiada pewną charyzmę i ma to niewątpliwie wpływ na skuteczność jego uzdrawiania.

Sitę swojej energii odkrył kilka lat temu. Początkowo zajmował się radiestezją. Podczas jednego z sympozjów w Ostrowcu gościła słynna jasnowiedząca z Montrealu - prof. Marylin Zweg-Rosser. Spotkanie z nią było pewnym przełomem dla Tomasza Ćwieka - poszerzeniem horyzontów, a jednocześnie uświadomianiem sobie siły energii i jej możliwości. Wielokrotnie prowadził wczasy lecznicze, organizowane przez Ośrodek Medycyny Naturalnej „Posejdon” w Krynicy Morskiej. Zajmował się na nich bioenergoterapią, ziołolecznictwem, hipnozą, a także elektropunkturą, masażami, akupresurą stóp oraz relaksacją. Bioterapeuta stała się jego zawodem. Mocą energii oraz aplikowaniem odpowiedniej dawki ziół wyleczył mnóstwo wad wzroku, mięśniaków, chorób kobiecych. Bioenergoterapeuta pomaga ludziom także w wielu innych chorobach. Przynosi ulgę w astmie, kamicy nerkowej i żółciowej, nadczynności i niedoczynności tarczycy, przy wrzodach żołądka, a także chorobach serca. Najczęściej pacjent po trzech, czterech seansach już odczuwa poprawę, choć zdarzają się niewiarygodne wręcz przypadki uzdrowienia już po jednym zabiegu. Tomasz Ćwiek jest zafascynowany filozofią Wschodu. Posiada trzy międzynarodowe dyplomy, które potwierdzają jego niezwykłe, uzdrowicielskie możliwości.

Jest autorem dwóch książek poświęconych medycynie naturalnej: „Bioterapeuta leczy” i „Porady bioterapeuty”. Jest laureatem plebiscytu „Uzdrowiacza”. Na liście stu najlepszych polskich uzdrowicieli tego miesięcznika na rok 1998 zajął 5 miejsce.

Będzie przyjmował: Hotel Górniczy, ul. Legionów Polskich 8 w dn. 18 lutego 1999 r. od 11.00
Zapisy i inf. tylko telef. - 042/ 632 51 24; 090 644422



Bank Spółdzielczy w Malanowie

oferuje korzystne warunki:

1. Udzielania kredytów preferencyjnych i komercyjnych na wszystkie potrzeby podmiotom gospodarczym oraz gospodarstwom domowym.

2. Lokowania środków pieniężnych na dowolne terminy, również z możliwością progresji oprocentowania.

3. Obsługi rachunków i prowadzenia rozliczeń bankowych, również drogą elektroniczną tego samego dnia.

4. Wpłat bez pobierania opłat, np. za telefon, energię elektryczną, KRUS, ZUS, PZU, wypłat rent i emerytur, zasiłków, należności za mleko i innych.

5. Przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych.

Powyższe usługi realizować Państwo możecie w naszej centrali w Malanowie, ul. Turecka 10, tel. 288 30 85, lub tel./ fax 288 30 94, oraz naszych oddziałach:

Oddział Dobra
ul. Narutowicza 14
tel. 82 lub 32

Oddział Uniejów
ul. Rzeczna 7
tel. 103 lub 15

Oddział Kawęczyn
tel. 28 lub 18

Oddział Ceków
tel. 0-(62) 763 10 37

w godzinach operacyjnych od 7.30 do 14.00, od poniedziałku do piątku.

Czeka na Państwa miła i fachowa obsługa.

ZAPRASZAMY

KOMINEX SC SALON

SPRZEDAŻY KOMINKÓW
OFERUJE PROMOCJĘ WKŁADU
KOMINKOWEGO FIRMY
„CHEMINEES PHILIPPE” PRIMO

cena z VAT - 1500 zł!

- 100% żeliwa
- moc znamionowa 12 KW
- kubatura grzewcza 470 m sześć.
- opcje: boczne szyby, grill
- 5 lat gwarancji

62-800 Kalisz, ul. Warszawska 16
Tel./fax (0-62) 766-40-41

Czynne od poniedziałku do piątku
od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00

ZAPRASZA

OD 8.00 DO 16.00

HURTOWNIA

„JAN-KAR”

ART. SPOŻ. I PRZEM.
NAPOJE, PIWA, WINA

62-700 TUREK, UL. NOWA 22

TEL. 278-56-94 PO GODZ. 20.00 278-59-58

ZAPRASZAMY DO REKLAMY

TEL. 278-53-41



Pioneer Powszechnie Towarzystwo Emerytalne SA Weź udział w reformie systemu emerytalnego w Polsce

Jeśli:

- dysponujesz wolnym czasem,
- wzbudzasz zaufanie u ludzi,
- nie boisz się wystąpień publicznych,
- pragniesz stać się świetnie opłacanym ekspertem w dziedzinie sprzedaży produktów finansowych,

możesz zostać

REPREZENTANTKĄ LUB REPREZENTANTEM FUNDUSZU EMERYTALNEGO na terenie KONINA, KOŁA, SŁUPCY I TURKU

Nasze oczekiwania:

- dobra prezencja,
- komunikatywność,
- dobra organizacja pracy,
- wykształcenie minimum średnie.

Doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej będzie Twoim dodatkowym atutem. Oferujemy pracę zarówno na zlecenie, jak i na etat. Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się w Koninie. CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesłać pod adresem:

PIONEER PTE, ul. Chopina 9/21, 62-510 Konin

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego Spółka z o.o.

62-700 Turek, ul. Komunalna 6, Tel. (0-63) 278 43 20

wydzierżawi na hurtownię lub sprzeda pomieszczenia magazynowe:

1. magazyn o pow. 591,18 m kw. z rampą
2. magazyn o pow. 270,70 m kw.

Lokalizacja magazynowa znajduje się przy ul. Komunalna 6.

PBK Sp. z o.o. informuje, że rozpoczęła budowę 18 szt. garaży
o pow. 18 m kw. każdy.

Garaże te przeznaczone będą do sprzedaży.

DYPLOMOWANY ENERGOTERAPEUTA I MASAŻYSTA

znany w kraju i za granicą

KRZYSZTOF PAWLAK

Udziela skutecznej pomocy w przypadku
wielu schorzeń,
— szybkie rozpoznanie

KOMPLEKSOWE NASTAWIANIE KRĘGOSŁUPA, ZIOŁOLECZNICTWO

26-letnie doświadczenie gwarantuje
Państwu fachowość,
dużą skuteczność i zdrowie

Tel. dom. 0 601 57 32 99

ODPROMIENIANIE MIESZKAŃ
I BUDYNKÓW HODOWLANÝCH
SZUKANIE WODY, STUDIÓ — 100 proc.

Laboratorium Analiz Lekarskich Krystyna Józefowicz

Dom Usług ul. Gorzelniana 1, tel. 278 42 34; tel. dom. 278 32 30

POBIERANIE KRWI

od poniedziałku do piątku 7.00-10.00, sobota 8.00-9.00

- * Hematologii, biochemii
- * Grupy krwi Rh, przeciwciała
- * Hormony tarczycy, płciowe
- * Bakteriologii

Wymazy : nosa, gardła, ucha, ropni, cewki moczowej, pochwy.

Posiew: moczu, kału, nasienia, płwociny, antybiogramy

Kał + wymaz na robaki

Kał na lamblie metodą immunoenzymatyczną

POBIERANIE BADAŃ BAKTERIOLOGICZNYCH

od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 13⁰⁰

BADANIA OKRESOWE DLA ZAKŁADÓW PRACY
MOŻLIWOŚĆ POBIERANIA KRWI NA TERENIE ZAKŁADU
POBIERANIE KRWI W DOMU PACJENTA

SEKSUOLOG — porady przedmażeńskie, małżeńskie i inne problemy.

BÓLE GŁOWY, szumy, piski w uszach, oczyszczanie kanałów słuchowych, poprawa słuchu, kataruszwamy bezboleśnie metodą świecowania.

UZDROWICIEL klasy międzynarodowej, jeden raz w tygodniu przyjmuje ze schorzeniami kobiecymi (guz, torbiele i inne), prostaty, nerki, nemoroidy, nowotwory i inne.

PSYCHOANALITYK, hipnolog usuwa w hipnozie nałogi — papierosy,alkohol, epilepsję, moczenie nocne,depresje, otyłość i inne.

PSYCHOLOG, psychoterapeuta. trudności z dziećmi, młodzieżą, kłopoty z pamięcią, stany nerwicowe,problemy małżeńskie i osobiste.

KRĘGOSŁUPY, skrzywienia dzieci, rwa kulszowa, rehabilitacje pourazowe, masaże mięśni, usprawnianie stawów.

CENTRUM MEDYCYNY NATURALNEJ

Turek, ul. Kaliska 35
Tel. 090 - 676-024
po godz. 18.00 (062) 764 92 80

4946 / JK

KOŁO

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

ul. 3 Maja 106
tel/fax 272-37-68



SKLEP CZYNNY 10.00-18.00
Soboty - po uzgodnieniu

FIAT

KAMPANIA ZŁOMOWANIA

Do 28.02.1999 r.

3.000 PLN TANIEJ!



BRAVA
80 16v SX 38.600
100 16v SX 41.500
100 16v HSX 46.000
115 16v ELX 48.500



BRAVO
80 16v SX 39.100
100 16v GT 42.200
115 16v GT 49.000

EWOLUCJA CEN

Turek, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24

RENAULT KANGOO



Gwarantowana cena już od **35.532 PLN netto**

Od 4 grudnia 1998 roku, w sieci Renault obowiązuje zasada gwarantowania cen w złotówkach na wszystkie modele. Oznacza to, że cena zamówienia = cena odbioru. Choćby się waliło i paliło.

Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault:

Sprzedaz samochodów nowych i używanych
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI LAMOT S.c.
62-500 KONIN, ul. Stuzienna 4, tel. 242-84-26
Internet: <http://www.lamot.com.pl>

Kangoo

RENAULT
Assistance
24h

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

5733/Coq

W. Papierska M. Piątek

USŁUGI POGRZEBOWE

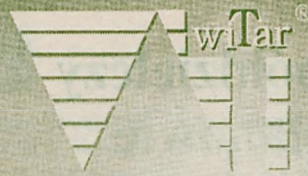


Dyżur całodobowy:

tel. (0 63) 278 41 25
(0 601) 87 16 90

TUREK

ul. Legionów Polskich 1/45
oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00



WIELKOPOLSKIE
SKŁADY DRZEWN

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL



GENY
PRODUCENTA

W LUTOWEJ PROMOCJI



OKNA
DRZWI

panele boazeryjne od **12,20 zł/m**

panele podłogowe od **28,36 zł/m**

z podatkiem

OSTRÓW WLKP.,
ul. Odolanowska 60
tel. (0-62) 736-20-14

KALISZ,
ul. Wrocławska 14-16
tel. (0-62) 753-25-42

KĘPNO,
ul. Wrocławska 5
tel. (0-62) 782-99-88

SYCÓW,
ul. Mickiewicza
tel. (0-62) 785-...

TUREK,
ul. Szosa Kolska 9
tel. (0-63) 278-48-87

KOŁO,
ul. Przemysłowa 10
tel. (0-63) 272-26-72

TWARDOGÓRA,
ul. Partyzantów 8,
tel. (0-71) 315 98 41

DOBRODZIEŃ,
ul. Spółdzielcza
tel. (0-34) 357-...

ZAPRASZAM DO REKLAM



„LINDA”

OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY
Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE
U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM
W PŁASZCZYŹNIE OKNA

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
LUTOWY RABAT**

Zakład Produkcyjny:
Chrapczew, 62-730 Dobra
tel./fax (0-63) 21-41-300
278-30-55
(0-43) 829-48-55

Konin
ul. 3 Maja 62A
tel./fax (0-63) 244-50-19

Przedstawicielstwo
- Turek
ul. Gorzelniarna 1
(DOM USEŁUG)
tel./fax (0-63) 214-13-71

Koło
ul. Wojciechowska
tel./fax (0-63) 214-13-71
Przykona
tel./fax (0-43) 214-13-71

Krzyżówka nr 7

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 14, czytane kolejno, utworzą hasło. Dla Czytelników, którzy nadesłają pod adresem redakcji: ul. Kaliska 35, 62-700 Turek do 22 lutego poprawne rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody niepodzianki. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 5 wylosowała Marzena Nowak, ul. Żeromskiego 16/6, 62-700 Turek.

BYŁE MIASTO WOJEWÓDZKIE PREZENT										MAGNETO- FONOWA MUSIEL	POWYŻEJ KOŚCIAN	WÓZK ELŻBIETA DLA ZNAJOMYCH	JESIENNY KWIAT

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

NOWOŚCI VIDEO

SZEŚĆ DNI, SIEDEM NOCY komedia USA 1998
wyst.: Harrison Ford, Anne Heche, David Schwimmer

Romantyczna komedia z wątkiem przygodowym, nawiązująca do filmu „Miłość, szmaragd i krokodyl...”. Redaktorka prestiżowego magazynu z Nowego Jorku, spędza w tropikach wakacje z przyjaciелеm. Dostaje pilne wezwanie przybycia na Tahiti w sprawach służbowych i to zmusza ją do skorzystania z usług pilota przewożącego drobne towary. Samolot ląduje na bezludnej wyspie, usterki uniemożliwiają dalszą podróż. Choć pilot i pasażerka odnoszą się do siebie początkowo z wielką niechęcią, muszą wspólnie znaleźć sposób na wydostanie się z pułapki. Wkrótce zapalają do siebie gorącym uczuciem.



GATUNEK II thriller science fiction z elementami erotyki, USA 1997
Amerykańska misja kosmiczna ląduje na Marsie. Po powrocie na Ziemię okazuje się, że to nie człowiek podbija kosmos, lecz kosmos próbuje zająć Ziemię. Podczas ekspedycji dochodzi do wymieszania DNA astronautów kodem genetycznym obcego gatunku. Ludzkości grozi zagłada...

CASPER
WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO
DVD
VIDEO
850-lecia 8
pon.-pt. 12.00-20.00
sobota 12.00-17.00
niedziela 13.00-16.00



INFORMATOR „ECHA”

Pogotowia

- Ciepłownicze** — ul. Wyszynskiego 10, tel. 278 41 78
- Energetyczne** — Górnica 14, tel. 278 42 20
- Gazowe** — Polna 4, tel. 992
- Policyjne** — ul. Legionów Polskich, tel. 997
- Pogotowie Ratunkowe** — tel. 999
- Straż Pożarna** — tel. 998

Szpital — Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Poduchowne 1, tel. 278 45 50

Apteki

- Do 19.02 ul. Kaliska 18
- Od 20.02 do 23.02 ul. Składkowskiego
- Punkty Pomocy Wieczorowej**
- Gabinet zabiegowy** — codziennie do godz. 20.00, tel. 278 45 50 wew. 265
- Paradnia ogólna** — od poniedziałku do piątku do godz. 18.00, tel. 278 44 40

Gabinet stomatologiczny — ul. Armii Krajowej 11, tel. 278 48 51
Poradnia Wychowawcza i Zawodowa — tel. 278 50 06

Kościóły

Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa
msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary
msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00

Miejski Dom Kultury

zaprasza na **Akademiię Filmową** — kino hiszpańskie
Projekcja i analiza filmu: „NAKARMIC KRUKI” reż. Carlos Saura
10.02.1999 r. godz. 16.30 Kino „TUR”, WSTĘP WOLNY

KINO „TUR”

19-22.02 „CO Z OCZU, TO Z SERCA” USA 15L. GODZ. 17.00, 19.00

Reż. Steven Soderbergh; Wyk. George Clooney, Jennifer Lopez, Ving Rhames

Film sensacyjny. Dwaj szaleńcy uciekają z więzienia na Florydzie. Przypadkowo spotkana policjantka próbuje ich powstrzymać, zostaje jednak rozbrojona i zabrana jako zakładnik do samochodu, którym uciekają więźniowie. Podczas długiej jazdy dziewczyna i jeden z uciekinierów zaczynają odczuwać wzajemną sympatię...

PRODUKCYJA
HANDEL
USŁUGI
SŁUŻBA ZDROWIA

INFORMACJA

WIĘŚCI Z USC

Wszystkie pary małżeńskie z miasta i gminy Turek, które zawarły związek małżeński w 1949 roku w Turku lub poza nim i chcą otrzymać medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, prosimy o zgłaszanie się do Urzędu Stanu Cywilnego w Turku w terminie do końca lutego 1999 roku.

Turek

Śluby — Małgorzata Szeffińska i Robert Wiśniewski

Urodzenia — Dominik Kubacki, Wiktorija Majer, Sara Oliwia Szcześniak, Joanna Agata Robak, Paulina Weronika Urbaniak, Marcel Adam Pietrak, Dżesika Przygońska, Natalia Kocimska, Eliaz Cholojda, Karolina Maria Zielińska, Błażej Jan Migdaliski, Damian Grzegorz Misiak

Zgony — Marianna Ladorudzka, Zenobia Włodarczyk, Jan Kubiak, Walenty Jakonuński, Stefan Stefanowski, Edward Błaszczak, Władysław Radka, Kazimierz Majcherek, Edward Dziębowski

Brudzew

Zgony — Jan Szymczak, Edward Jesionowski

Dobra

Śluby — Beata Iwaniak i Robert Skonieczka

Zgony — Władysław Kotecki, Jan Anczyk

Kawęczyn

Śluby — Sylwia Marcinkowska i Mariusz Sulej

Zgony — Janina Barczak

Przykona

Śluby — Agata Michałak i Wojciech Zawada

Zgony — Stanisława Żurawka

Malanów

Zgony — Józef Janik

Tuliszków

Śluby — Małgorzata Barczyk i Jakub Werbiński

Zgony — Helena Jesilkiewicz, Irena Nowak

Uniejów

Zgony — Helena Stefaniak, Tadeusz Zgoda

Władysławów

Śluby — Małgorzata Lewandowska i Bogdan Rabecki, Wioletta Sosińska i Dariusz Trocha

Zgony — Regina Janik, Michał Lebidziński

HOROSKOP

BARAN: 21.03.-20.04. W pracy nie powinno być problemów, na pewno wychodzisz na prostą, natomiast w życiu osobistym pewnie zawirowania. Ktoś interesujący zaprzęta Twoje myśli i kto wie czy nie zagości w Twoim sercu. Jesteś teraz w takim nastroju, że możesz stracić głowę. Nie przesadzaj ze słodyczami.

BYK: 21.04.-21.05. Nie zniechęcaj się po pierwszej porażce. Początki zawsze bywają trudne. A poza tym nie zwracaj uwagi na plotki, bo to podcina Tobie skrzydła. Wyjdź w plener, kontakt z przyrodą obudzi w Tobie optymizm.

BLIŹNIĘTA: 22.05.-21.06. Sprawy będą się teraz piętrzyły, a Ty będziesz miał ochotę załatwić wszystko od ręki. Nic bardziej zubnego. Musisz działać bardzo systematycznie, bo w przeciwnym razie nie poradzisz sobie z zaległościami, co zepsuje Ci nastrój.

RAK: 22.06.-22.07. Możesz mieć problemy w rodzinie, ale to ze względu na przecenianie swojej pracy, a nie zauważanie tego co robią inni domownicy. Wystarczy tylko obiektywniej spojrzeć na swoje poczynania i czasami pochwalić to co jest zasługą innych. A może zdobędziesz się na mały upominek.

LEW: 23.07.-22.08. Nadchodzący okres będzie wymagał szybkich decyzji w pracy. Możesz mieć kłopoty z wygospodarowaniem czasu dla siebie i rodziny. Ale za to w weekend zrekompensujesz go sobie i ukochanej osobie. Zaplanuj coś szczególnego i postaraj się aby poczuła się szczęśliwa.

PANNA: 23.08.-22.09. W sferze uczuciowej zdecydowana odmiana losu. Twój partner postara się aby wreszcie dostrzec jego dobre strony. Za to w pracy gorączkowy okres - przysporzy to wiele kłopotów. Twoja pracow-

itość i profesjonalizm nie dają powodów obaw.

WAGA: 23.09.-22.10. Musisz zrozumieć, nie ma dla Ciebie spraw nie do załatwienia. Wystarczy tylko chęci i trochę spokoju. Wszyscy to wiedzą, że potrafisz bardzo wiele i niają to, jednak musisz pokonać największą wroga - pośpiech i niesystematyczność.

SKORPION: 23.10.-22.11. Możesz liczyć na poprawę stosunków z otoczeniem, ktoś zatrudni Cię życie przez ostatnie dni - wreszcie spokój, co więcej - poprosi o ocenę. Weekend zapowiada się sympatycznie w gronie bliskich osób.

STRZELEC: 23.11.-21.12. Na razie będziesz musiał pogodzić się ze zmianami w pracy, które nie masz wpływu. Nie staraj się też wszystkiego na siłę. Do niektórych porażek trzeba się po prostu przyzwyczaić, a z czasem może je po prostu polubisz.

KOZIOROŻEC: 22.12.-20.01. To już ostatnie dni zwiększonych wysiłków a potem już będziesz świętował sukcesy tego zabiegania. Nansę też Cię usatysfakcjonują. Niespodziewana propozycja z dość nieoczekiwanej strony znacznie poprawi Ci nastrój i zapewni cenne chwile.

WODNIK: 21.01.-20.02. Sukces zawieszony jest bardzo blisko pod warunkiem, że nie będziesz odwręcił od obranego kierunku działań. Podszept koleżów może nie kryć złych intencji, lecz nie są lepsze od Twoich. Koniec tygodnia poświęć bliskim osobom - dno tego potrzebują.

RYBY: 21.02.-20.03. Będzie to udany i szczególnie weekend. Staniesz się duszą imprez i poczujesz się jak ryba w wodzie. Brak powodzenia nie będziesz narzekał. Nie będziesz przebierał, wybierał - okazji nie będzie.



Kilka odpowiedzi w miejsce felietonu

Sytuacja i okoliczności zmusiły niżej podpisanego do rezygnacji z tradycyjnego felietonu na rzecz ustosunkowania się do obszernej wypowiedzi posła Mariana Mirosława Marchewskiego, którą zamieszczamy w dzisiejszym numerze. Autor ten zarówno treścią, a może przede wszystkim zajmowaną pozycją polityczną zasługuje na poważne potraktowanie podniesionych w swoim tekście problemów. Z uwagi na „niedoczas” w jakim się znalazłem pragnąłbym skoncentrować się na „burmistrzowskich” czy raczej miejskich kwestiach.

I tak na początek, Szanowny Adwersarz rzuć na karb mojej uszczypliwości złożyć zarzut, nazwania podwyżek czynszów w lokalach użytkowych, mianem „zbojceckich”. Trudno o inne określenie podwyżek mieszczących się w przedziale od 15 do 25 proc., dokonywanych systematycznie od czterech lat. Przy uwzględnieniu procentu składanego okaże się, że w wielu przypadkach wzrost kosztów przekroczył w tym okresie ponad 80 proc.! Jak to się ma Panie Burmistrzu do stwierdzenia, że podwyżki te „nie powodują dotkliwych uciąż-

liwości dla najemców”? Zwłaszcza, gdy dodamy nigdzie nie uwzględniany drastyczny spadek obrotów w turkowskich sklepach to okaże się, że rentowność lokalnego handlu jest już bardzo marna. Ale co tam kilkudziesięciu sklepikarzy - toż to żadne głosy, nie to co chłopci. O nich to my się już zatroszczyliśmy za pieniądze podatnika, a i blokadkę zorganizować pomożemy. Sklepikarze bron na asfalt nie rzuca. Nic dziwnego, że okres podwyżek czynszów zbiega się z sytuacją kiedy to w mieście władze sprawuje SLD, i o żadnych dyskusjach nad opłatami za lokale użytkowe jakoś nie słyszałem. Dzisiaj z kolci, zamiast dyskusji nad tym problemem Pan jako najwyższy urzędnik miejskiej administracji informuje najemców, że nie ma przymusu najmu lokali w zasobach komunalnych. Mówiąc inaczej - jak się komu nie podoba to „w ramach wolnego wyboru niech po prostu rezygnuje”. Doprawdy, trudno taką postawę określić mianem sprzyjającej przedsiębiorczości, a myślę że do kategorii mitów trafiła wreszcie legenda o zamożności Turku podpierana argumentacją o najwyższej ilości lokali sklepowych na tysiąc mieszkańców. Pla-

cówki te nie tylko, nie generują kapitału, często jedynie dając utrzymanie niemałej liczbie obywateli miasta, utrzymanie dodajmy nie na najwyższym poziomie. Dlatego też filozofia - „jak się nie podoba to podziękuj, znajdą się inni” w warunkach załamania się gospodarki miejskiej stanowić może groźne ostrzeżenie.

W sytuacji rosnącego bezrobocia pewne jest przecież to, że zawsze znajdą się chętni na gospodarczy taniec z szablami i zgodzą się zapłacić podwyższane powyżej owych 15 proc. czynsze. Ale i to można by przeżyć, jednak czy zagwarantuje nam Pan, że pozyskane w ten sposób środki nie pójdą na efektywne „pokazuchy”, czy dowiedzie Pan, że nie rozmienniana jest, w ten sposób na drobne przyszłość naszego miasta? Chciałbym w to wierzyć.

Powyższy problem związany jest ściśle poprzez brak jakiegokolwiek poważnej dyskusji z kwestią Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, jego restrukturyzacji i komercjalizacji. A wszak problem na szerszą dyskusję w społeczności lokalnej jak najbardziej zasługuje. Tymczasem dowiadujemy się,

że decyzje zapadły i co więcej oznajmiam, „iż będzie to najbardziej stusznym rozwiązaniem”. Na dzisiaj wiemy tyle, że spółka z o.o. PGKiM powiększy się z Nadzorcą - a więc znowu parę diet i do rozdania i paru „klientów” do pozycji. Jakoś przed wyborami nikt o tym szeroko nie rozprawiał, co najwyżej słyszało się zarzuty - dlaczego Turek nie powinien mieć PGKiM-u. Odpowiedź padała, że to nie jest miasto na takie duże nieszczęście. O uspołecznieniu procesu decyzyjnego, o Pośle możemy w tym przypadku mówić. Zarząd podejmuje kluczową decyzję - nie, w dodatku z klauzulą bez mała. Z tymi O czym przekonali się dziennikarze - usiłując poznać kandydatów do władzy - spółki, skutecznie bowiem odesłano do Ratusza aż na Polną”.

Pomimo detektywistycznych działań udało mi się natrafić na dowody potwierdzające Pana zapewnienia o „toczącej się już nie” publicznej debacie. Jakoś nie udało się w oczy dziesiątki spotkań środowiska, a lichota zebrała samorządów osiedlowych wręcz przysłowiowa. Z ubolewaniem zauważyć, że Pańska wizja bogatego i publicznego nie odnosi się do naszego miasta. Jakby to powiedział Gombrowicz „szkoda, że ta teoria gór jest taka płaska”. Niemniej uważam, że przesłany do redakcji tekst jest pierwszą i nie ostatnią kółką zwiastującą pojawienie się w naszym, Panie Burmistrzu, mieście publicznej debaty publicznej.

Z wyrazami szacunku
Andrzej Jarek

PS. Zgadzam się z Pana opinią, że nieakceptowania dotychczasowego smaku „Lewicy” jest kwestią smaku i kryje radości na wieść o „stonowaniu”

ECHO TURKU

Adres redakcji: ul. Kaliska 35, 62-700 Turek,

tel. 289-18-88, tel./fax 278-53-41

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gminy Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pisma należą do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursu dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

REDAGUJE ZESPÓŁ: Zbigniew Bartosik, Andrzej Tyczyno, Wiesław Klecha, Katarzyna Czaplą, Bogdan Kolenda, Piotr Perliński, Anna Chadaj.

DZIAŁ REKLAMY I KOLPORTAŻU — 278-53-41 Piotr Paździor 0601 75-82-89, specjaliści d/s reklamy: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak

BIURA REKLAM, OGŁOSZEŃ: — Księgarnia „Bestseller”, ul. 3 Maja 2, — Księgarnia „Bestseller”, ul. 650-lecia 10.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/Turek 16101120-8555001-71202-27-001-1. NIP 665-000-11-48 ISSN 1232-1052. INDEX 357596

DRUK: Drukarnia Poznańska — spółka z o.o. Poznań, ul. Żelazna 10